

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 61266.
Księp „Gonia Czestochowski”, ul. Panny Marji 24. — Telefon nr. 54.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czestochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odciski i wyjątki dni świątecznych od godz. 10—3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy grzesz tekstem 50 gr. W tekście wiersza napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zaręczynowe 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skóśno, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

W 250-tą rocznicę odsieczy wiedeńskiej.

Dwa i pół wieku mija w roku bieżącym od czasu wyprawy Jana Sobieskiego pod Wiednię i uwolnienia tego miasta przed nawałą turecką. Jest to jeden z najchlubniejszych w historii

czynów polskiego oręża. Wiednię urządza bardzo uroczysty obchód tej rocznicy, uroczystości te częściowo wo już się rozpoczęły obecnie. Również i w całym naszym kraju szereg uroczystości ma upamiętnić ten znakomity czyn polskiego oręża.

Obchody w Polsce oraz najwspanialsze uroczystości w Czestochowie na Jasnej Górze, gdzie Sobieski w drodze pod Wiednię zatrzymał się i zanosił modły do Królowej Korony Polskiej o powodzenie wyprawy, odbędą się dn. 12 września rb.

Dwieście pięćdziesiąt lat minęło od tego dnia, gdy Jan III z przedmiem rycerstwem polskim wybawił Wiednię. Układ sił w Europie uległ w międzyczasie tak gruntownym przeobrażeniom, że nic więcej nie przypomina owej konfiguracji, jaka istniała za Króla Jana. Sztandar Mahometa, powiewający nad południowo-wschodnią Europą i pracy do jej wnętrza — dziś przestał być widomym znakiem ekspansji, państwo otomańskie zostało wyparte z Europy, a stolica jego przeniesiona do Matej Azji... Monarchja Habsburgów, której w r. 1683 groziła nawała turecka, legła w r. 1918 w gruzach... A Polska w tym okresie 250 lat, które nas prze gradzają od ery Sobieskiego, przeżyła stulecie rozprzężenia (XVIII), stulecie upadku (XIX) i moment wskrzeszenia do niepodległego bytu.

Tak tedy czyn Jana Sobieskiego ma dziś historyczne znaczenie, jest wspomnieniem epoki dawno przebrzmiałej i stosunków zupełnie przeminanych.

Jednak nie jest to rocznica pozabawiona cech bardzo charakterystycznych, nad którymi godzi się zastanowić. Powiada starożytna maksyma: historia est magistra vitae... (historja jest nauczycielką życia). Historia nie gnie bezpożytecznie w mrołkach czasu, w czeluściach przeszłości. Trzeba umieć zdobywać naukę na czał się obecne i przyszłe, mimo że warunki i stosunki, w jakich żyjemy, są odmiennie.

Jakaż więc naukę wysnujemy z życia Jana Sobieskiego, z pysznego ogniwa zwycięstw, jakie odnosił, z tego wielkiego sukcesu, którym jego nazwisko opromieniło zwycięstwo pod Wiedniem?

Cofnijmy się myślą w wiek XVII. Jest to stulecie Wielkich Hetmanów, stulecie, które dało Polsce genialnych wodzów, Żółkiewskiego, Chodkiewicza, Czarnieckiego, Sobieskiego, stulecie, zapoczątkowane w roku 1605 Kirchholmem a zakończone w r. 1683 w Wiedniu, stulecie chwały polskiej husarii, światowego rozgłosu polskiego rycerstwa.

I stulecie, z którym bezpośrednio graniczy ponury wiek XVIII, wiek rozprzężenia, marazmu, upadku...

Czyż nie jest to zdumiewające, że erę Króla Jana od ery saskiego Augusta nie nie przegradza? Ze czas rozkwitu myśli zbrojnej od epoki zaniku tej myśli nie dzieli? Ze bezpośrednio po śmierci Sobieskiego Polska pogrążyła się w atmosferze bezczynności militarnego, niemrawości politycznej — i staje się łupem wszystkich sąsiadów, a między innymi i tych samych Habsburgów, których stolicę Polska oswobodziła przed wrogią nawałą...

Jakże to stać się mogło?

Bo Polska XVII wieku, Polska Wielkich Hetmanów i wielkich zwycięstw — tych sukcesów oręża nie umiała politycznie wyzyskać. Bo dzieła Żółkiewskich, Chodkiewiczów, Czarnieckich, Sobieskich szły na marne. Bo tonęły w waśniach wewnętrznych i zatracaly się w rywalizacji o władzę „królewiał”.

Wiek XVIII, stulecie dewizy Sasów, „jedz, pij i popuszczaj pasa”, stulecie wewnętrznej rozkładu i wreszcie — utraty niepodległości.

Oto nauka, jaka wysnuć musimy z dziejów naszych, oto refleksje, jakie nasuwa-

ją się w rocznicę triumfów Sobieskiego. Jedności i zgody wewnętrznej nam potrzeba, a przykładem miłości Boga i Ojczyzny niech nam będzie Sobieski, roz-



W 250-tą rocznicę zwycięstwa pod Wiedniem.

Z okazji przypadającej w r. b. 250-tej rocznicy zwycięstwa, odniesionego pod Wiedniem przez Jana III Sobieskiego podajemy portret wielkiego Króla. Jest to miedziany sztuczny, stanowiący własność Biblioteki Narodowej w Wiedniu. Tekst na sztuczku pochodzi z roku 1684, t. j. rok po bitwie i głosi, że Bóg zawładnął szablą Jana Sobieskiego, by w ciągu dwóch miesięcy wyzwolił chrześcijan z pod grozy tureckiej.



W 250-tą rocznicę ocalenia Wiednia.

Z okazji przypadającej w roku bieżącym 250-tą rocznicę ocalenia Wiednia przez króla Jana III Sobieskiego podajemy portret cesarza Leopolda I, który błagał króla Jana Sobieskiego o ratowanie Wiednia i chrześcijaństwa. Portret ten jest własnością „Galerji portretów” w Wiedniu.



W 250-tą rocznicę odsieczy Wiednia.

W związku z przypadającą w r. b. rocznicą odsieczy Wiednia podajemy portret O. Marco d'Aviano, kapelana króla Ję na III Sobieskiego, który w dzień zwycięskiej bitwy pod Wiedniem odprawił nabożeństwo na Kahlenbergu. Przy nos bożeństwo tem służył jako ministrant król Jan Sobieski. Portret ks. Marco d'Aviano pochodził ze zbiorów sztucznych „Albertini” w Wiedniu.



W 250-tą rocznicę odsieczy Wiednia.

Na zdjęciu naszym podajemy podobiznę wodza pobitej pod Wiedniem przez króla Jana Sobieskiego armji tureckiej — wielkiego wezyra Kara Mustafę.

JEDYNE ORZEŻWIA
„ANANAS”
 firma „URBUS”

niące głosi którego obchodzimy. Pięknym objawem charakteru i pokory chrześcijańskiej Sobieskiego jest, że oto żaden z bohaterów tego świata, żaden z wielkich ludzi, nie otrzymał tyle pochwał, tyle głosów wdzięczności, ile nasz Jan Sobieski, lecz on nie sobie, ale Bogu i Matce Najświętszej cześć i chwale oddawał za nie. Papież Innocenty XI w odpowiedzi na list króla Sobieskiego, dziękując Bogu za odniesione pod Wiedniem zwycięstwo przez Maryję, ustanowił i rozkazał, aby święto Imienia Maryi obchodzone było na całym świecie w niedziele oktawy Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Dla uświetnienia pa miątki oswoobodzenia Wiednia przez Sobieskiego tenże Papież zmienił tytuł Kościoła Panny Maryi na forum Trajana na kościół Imienia Maryi. Na pamiątkę złożonych przez Sobieskiego chorągwi kazał Papież wybić dwa medale, a Sobieskiemu zaś dał tytuł „Defensor fidei” (Obrońca wiary).

Wyciągając wskazania z życia tego, świętego chrześcijańskiego rycerza, jakim był Sobieski, naród polski z zapalem uczcił Go w obchodzie 250-letniej rocznicy odświeżeniu wiedeńskiej.

Wniebowstąpienie Pańskie.

Pan dziś opuszcza ziemię,
 Idzie do lasnych wyż
 Smuci się ludzkie plemie,
 Smuci się szary niż.

O jakże tu bez Ciebie,
 Przepłynię dżłonek długi?
 Czemu, o dobry Panie,
 Opuszczasz biedne sługi.

— Słowski wam śpiewają,
 I słodko pachną kwiatki
 Toż z wami pozostanie
 Serdeczność Mojej Matki.

Zostanie wam zieloność
 Drżące pieśnią mała,
 Zostanie Moja Męka
 Wśród zboża u rozstaj.

A choć was w łonie-pali
 Mój ból ścieżkami chodził,
 Przygnane drżącą duszą
 Jak zdrołem ją ochłodził.

Pan dziś opuszcza ziemię,
 Idzie do lasnych wyż;
 Smuci się ludzkie plemie,
 Smuci się szary niż.

Stanisław Boruś.

Francja zmierza do unicestwienia wszelkich brób rewizji traktatów.

Paryz. — We wtorek przed południem odbyło się posiedzenie francuskiej rady gabinetowej, na którym szczegółowo omawiano obecną sytuację w polityce zagranicznej, jaka wywarła się na skutek wysunięcia na pierwszy plan paktu czterech.

Oficjalny komunikat o wyniku naradnie został jeszcze wydany, jednakowoż o dobrze poinformowanego źródła słychać, że rząd francuski postanowił wysunąć żądanie włączenia do paktu czterech.

Japończycy w Pekinie.

Pekin. — Wojska japońskie obsadziły we wtorek rano dworzec kolejowy w Pekinie. Dostęp do dworca zamknięty jest drutami kolczastymi, za którymi ustawiono karabiny maszynowe. Obsadzenie dworca nastąpiło bez rozlewu krwi.

Wkroczenie wojsk japońskich do Pekinu oczekiwane jest lada chwila. We wtorek o godz. 8.30 rano przeleciała nad

rech klauzuli na zasadzie paktu Ligi Narodów, która zgóry uniemożliwiłaby wszczęcie jakiegokolwiek akcji w kierunku rewizji traktatów pokojowych, a tem samem i rewizji granic.

We francuskich kołach politycznych utrzymuje się w dalszym ciągu wielka wstrząsliwość wobec realizacji nawet zmodyfikowanego paktu czterech i panuje przekonanie, że rząd francuski mógłby doń przystąpić tylko z jak najdalej idącymi zastrzeżeniami.

Pekinem lotnicza eskadra japońska, złożona z 6 samolotów, wyposażonych w bomby i karabiny maszynowe, celem stwierdzenia położenia sił wojskowych chińskich.

Wojska chińskie ewakuowały już okolicę Pekinu. Poza to daje się zauważyć w dowództwach armii chińskiej poważny rozłam, co ułatwiło wojskom japońskim zajęcie miasta.

Żydzi polscy w Niemczech.

Sanacyjne „Słowo” wileńskie w ten sposób charakteryzuje żydów polskich w Niemczech:

„Żydzi, którzy zgłaszali się do konsula o interwencję, w 75 proc. wypadków nie umieli nawet rozmówić się po polsku. Są to ludzie zupełnie kulturze polskiej obcy. Prawo niemieckie wymaga, aby każdy cudzoziemiec zaoprotyn był w ważny paszport. Jednak żydzi polscy uchylali się od tego rozporządzenia i naogół nie odnawiali sobie paszportów, dopiero teraz konsulat jest w literalnym obłożeniu. Ścisk przed konsulem jest obrzydliwy i to od dwóch miesięcy. Wśród bogatych żydów berlińskich teraz dopiero okazało się, że wielu jest obywatelami polskimi. Ale bogaci wyjadą zagranicę (nie do Polski, lecz państw zachodu i południa), bo państwa cudzoziemskie dadzą im chętnie wizy, jeśli wykażą się posiadaniem groszem na podróż, chociażby długotrwałą. To też ci bogaci żydzi naogół nie likwidują swoich przedsiębiorstw w Niemczech, postanawiają „odczekać”, jak mówią Polnacy, i to „odczekiwanie” spędzają na zajądaniu pomarańcz zagranicą, podczas gdy ich przedsiębiorstwo prowadzi kwalifikowany aryjczyk, niczem

jak u nas inwalida prowadzi tytoniowy czy inny interes wspólnotywatera żyda. Natomiast żydzi biedni pozostają w Niemczech, poprzestając na uregulowaniu paszportu polskiego. Kiedy ewentualny bojkot, czy inne pomysły wycisną im pieniądze z sakiewki, jak sok z cytryny, kiedy obedrą ich tam ze skóry przyjadą do Polski. Dzisiaj bojkotu handlu w skali państwowej jeszcze nie ma. Ale istnieje już sporadyczny bojkot, uprawiany przez gminy, stowarzyszenia społeczne i publiczność. Należy się więc liczyć z quasi-reemigracją quasi-obywateli polskich po polsku nie umiających, należy się liczyć z tą powrotną falą spauperyzowanych Żydów.”

Warunki zawieszenia broni

odrzucone przez rząd japoński.

London. — Z Tokio donoszą, że rząd japoński wysunął następujące warunki zawieszenia broni:

- 1) Rząd chiński zobowiązuje się do nie zakłócania spokoju w Mandżurii.
- 2) Prowincje chińskie, położone na północ od Żółtej rzeki, mają być zneutralizowane.
- 3) Rząd chiński wyda zarządzenia w sprawie wstrzymania bojkotu towarów

Japońskich.

Ze swej strony rząd chiński wysunął następujące warunki:

- 1) Natychmiastowe przerwanie walki pod Pekinem, Kalganiem i Tien - Tsinem.
- 2) Rząd japoński zobowiązuje się przerwać koncentrację wojsk na tym od cinku.
- 3) Rządy obu państw zwołują w jak najkrótszym czasie konferencję, w celu uregulowania całokształtu zagadnień japońsko-chińskich.
- 4) Porty w Szanghajwan i Czling-wangtau ustanowione będą, jako porty wolnocłowe i poddane kontroli jednego z państw neutralnych.
- 5) Prowincja Dżehol będzie zneutralizowana i zwróconą po pewnym czasie Chinom.
- 6) Kwestja Mandżurji będzie rozwiązana w drodze międzynarodowych rokowań.

Warunki te rząd japoński odrzucił.

TELEGRAMY
PROWIZORYCZNY POKÓJ MIĘDZY CHINAMI A JAPONIĄ.

London. — Wedle ostatnich depesz z Dalekiego Wschodu, między Chinami a Japonią, zawarty został prowizoryczny pokój.

W rokowaniach pokojowych pośredniczy ambasador brytyjski w Pekinie. Bliższych szczegółów narazie brak.

CHINY PROSZA ANGLIĘ O POŚREDNICTWO.

Pekin. — Rząd chiński zwrócił się do ambasadora brytyjskiego w Pekinie z prośbą o pośredniczenie w tymczasowym rozejmie między Chinami a Japonią.

Patrole japońskie przybyły do miast

PROSZEK z „KOGUTKIEM”
 (MIGRENE-NEUROVOSIN)
 USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
 MIGRENE, NEURALGIE,
BÓLE ZĘBÓW,
 GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
 BÓLE ARTRETYCZNE,
 STAWOWE, KOSTNE i T.P.
 PROSZEK TE WYRABIAMY w POSTACI
TABLETEK.
 ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM”

Dzieje kościoła w Leśniowie pod Żarkami mają związek z Jubileuszem 550-lecia Jasnej Góry.

W pięćsetpięćdziesiątą rocznicę sprawadzenia na Jasną Górę Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej należy wspomnieć o dziejach kościoła w Leśniowie (parafia Żarki), które są ściśle związane z rocznicą „przewiezienia Obrazu Matki Boskiej na Jasną Górę.

W roku 1382 w wigilię świętego Bartołomieja Wiadysław książę Polski, wioząc Cudowny Obraz Matki; Panny na Jasną Górę, z całym swoim taborem zatrzymał się na spoczynku w puszczy leśnej, gdzie obecnie znajduje się kościół i wieś Leśniów. Ponieważ skwar był wielki, książę dla ugaszenia pragnienia rozkazał szukać wody, lecz wysłańcy nigdzie jej znaleźć nie mogli. Książę ufny w pomoc Bożą i opiekę Matki Bożej wraz z całą drużyną modlił się do Najświętszej Pani, a wtem woły wiozące Obraz zaczęły grzebać kopytami w piasku i z pod kopyt tych zwierząt wytryska źródło najczystszej wody, którą mogli ugasić swe pragnienie. Wdzięczny książę za cudowną pomoc otrzymaną od Bogarodzicielki, na pamiątkę tego cudu wystawił obok źródła drewniany kościółek i w nim umieścił statuę Matki Boskiej z dzieciątkiem Jezus na ręku, którą z sobą wioził w tej drodze.

Gdy cud ten stał się głośny, lud począł mieć szczególniejsze nabożeństwo do Matki Boskiej umieszczonej w kościółku w lesie i stał „Leśniowska” zwanej. Niektórzy zaczęli się tam z pobożnością oście-

wiać i Leśniów wkrótce tak się zaludnił, że Biskupi Krakowscy kościółek ten na parafjalny erygowali, lecz gdy począł się chylić do upadku, Biskup Krakowski Jan Konarski około roku 1523 parafię Leśniowską przeniósł do Żarek.

Znakomity rycerz Jan z Pilicy Koryciński, herbu Topór, w roku 1559 wystawił w Leśniowie piękny kościół muru-

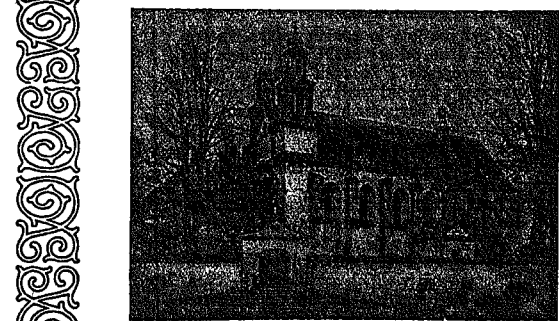
dach Meciński, Kasztelan Ostrzeszowski, za dwa tysiące dukatów wielki ołtarz stawia i przy źródle Marji mruwaną kaplicę buduje. Wielebni Ojcowie Paulini kościołem Leśniowskim zarządzali od roku 1706 aż do roku 1864, w którym po upadku powstania nastąpiła kasacja klasztorów. Od tego czasu kościołem Leśniowskim zarządzają księża święcecy do chwili obecnej. W roku 1909 rycerz tego kościoła wielebny ksiądz Stanisław Wittek z dobrowolińnych ofiar buduje nowe organy i jego tylko staraniem przeprowadzane są wszystkie inwestycje. Znać należy, iż kościół poklasztorny nie ma żadnych dochodów.

Mieszkańca poklasztorne kompletnie zrujnowali. Nadto granaty rosyjskie porczyły wiele szkód, niszcząc dach na kościele i zabudowaniach gospodarskich.

Nadludzkiem staraniem i zabiegliwością rektora tegoż kościoła wielebnego księdza Stanisława Witka, kościół i budynki poklasztorne zostały gruntownie odnowione. Zaprowadzono światło elektryczne w kościele, wielki ołtarz, iluminowany kolorowymi lampkami, słuźnicę się przedstawia w czasie nabożeństw wieczornych, poza tem ozdobońo lampami elektrycznymi gzyms i luk tęczy oraz zyrandol i posażki świętych, a także i budynki gospodarcze. Instalację elektryczną wykonał p. Karol Pyżyński zamieszkały w Żarkach. Wewnątrz kościoła stare klejowe malowanie usunęto i zastąpiono nową olejną polichromją ściśle zastosowaną do stylu kościoła. Sklepienie wspiera się na imitowanych filarach ozdobionych płknie marmurami włoskimi, filary zakończone gzymsem koronującym i imitującą sztukaterię gipsową. Ściany zdobiono artystycznie wykonanymi dywanami z frezdziami, ze złoconą ornamentyką i srebrnymi różami laserwanami karmineem. Balustrada chóru pomalowana na kolor dębu, wsparta na filarach płknie marmurowanych ze złoconymi kapitelami. Polichromję wykonał z gustem artystycznym, stylowo p. Wacław Pyżyński, artysta malarz szkoły Krakowskiej, zamieszkały w Żarkach, pow. Zawierciańskiego.

Z całym też uznanem podkreślić należy chociaż wzorowej gospodarki płkniego, owocząc ntemażącymi żadnymi absolutnie dochodów, kościoła poklasztornego w Leśniowie.

Adolf Simiczek



Kościół w Leśniowie.

ny w stylu romańskim pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny i do niego cudowną statuę Matki Boskiej przeniósł. W roku 1706 Józef z Kurozwęk Meciński Kasztelan Braclawski sprowadza do Leśniowa Przewielebnych Ojców Paulinów z Jasnej Góry. W roku 1730 Woj-

wojska niemieckie, które tutaj przez 4 tygodnie staczały krwawe boje, zburzyły ze względów strategicznych dwie wieże i sygnaturkę na kościele przez wysadzenie ich w powietrze, a ogrodzenie mruwane kościoła doszczętnie zniszczyli.

Dokładne trawienie zapewniają
Zioła Przeczyszczające
KARPINSKIEGO

sowości Tung-Szau, w odległości 3 km. na wschód od Pekinu i tam znajdują się. Główne siły japońskie znajdują się w Pin-Kau, na północny zachód od Tung-Szau.

AMBASADOROWIE NIEMIEC I WŁOCH U PREZ. ROOSEVELTA.
Waszyngton. — Ambasador niemiecki w Waszyngtonie dr. Luther przyjęty został przez prez. Roosevelta, z którym od był dłuższą rozmowę na temat rozbrojenia, przyczem szczegółowo omawiano wczorajsze oświadczenie delegata amerykańskiego Normana Davisa na konferencji rozbrojeniowej w sprawie utworzenia stałej międzynarodowej instytucji kontroli zbrojeń.

Następnie prez. Roosevelt przyjął ambasadora włoskiego, który złożył prezydentowi obszernie sprawozdanie z obecnego stanu rokowań w sprawie paktu czterech.

Francja żąda

ujawnienia budżetów wojskowych.
Genewa. — We wtorek rano odbyło się posiedzenie komisji głównej konferencji rozbrojeniowej, na którym delegat Francji przedstawił tezę francuską w sprawie ograniczenia wydatków na cele wojenne.

Jeśli konferencja rozbrojeniowa doprowadzi do ograniczenia budżetów, uzupełnionych przez jawność wydatków na cele wojenne, to tego rodzaju metody przyniosą gwarancję, że poszczególne państwa nie będą mogły przekroczyć tego rodzaju jak estymacji umowy.

Inaczej trudno będzie objąć tego rodzaju ograniczeniem pewne dziedziny, jak np. wyszkolenie wojskowe, budowę nieruchomości wojskowych, doskonałe nie transportów oraz zarządzenia przygotowawcze dla mobilizacji przemysłu.

PADEREWSKI WYJECHAŁ DO MORGES.

Paryż. — Wczoraj wyjechał do Szwajcarii do swej posiadłości w Morges mistrz Paderewski, żegnany owacyjnie przez szereg najbliższych znajomych. Wyjazd Paderewskiego odbył się incognito. Paderewski zamierza przybyć do Paryża ponownie jeszcze w ciągu bieżącego lata.

DEFILADA FLOTY WOJENNEJ PRZED HITLEREM.

Kilonia. — Zgodnie z programem odbyła się defilada floty przed kanclerzem Hitlerem, który znajdował się na pokładzie krążownika „Leipzig”.

W czasie powrotu floty przy udziale licznych łodzi towarzyszy wioślarskich na brzegach zgromadziły się tysiączne tłumy, które owacyjnie pozdrowiały kanclerza Rzeszy.

WIELKIE MANEWRY BELGIJSKIE NAD GRANICĄ NIEMIECKĄ.

Leodjum. — Na granicy wschodniej Belgii koło Eupen i Malmedy odbywają się obecnie pierwsze od czasów wielkiej wojny manewry armii belgijskiej z udziałem dwóch korpusów. Oddziały belgijskie wyposażone są we wszelkie gatunki nowoczesnej broni ciężkiej i ochronnej. Manewry mają przedewszystkiem za zadanie usprawnienie wojsk belgijskich do jak najskuteczniejszej obrony granicy od wschodu, t. j. od Niemiec.

WALKA Z LICHWĄ W NIEMCZECH.

Berlin. — Prasa donosi o wydaniu przez władze w Monachium i w Weimarze ostrych zarządzeń przeciw lichwie żywnościowej. Szeręg sklepów zamknięto za pobieranie wygórowanych cen. 200 osób aresztowano i umieszczono w obozie koncentracyjnym. Na zamkniętych sklepach wywieszono napisy: „Sklep zamknięty przez policję za uprawianie lichwy żywnościowej”.

WYSTAWA CHICAGOSKA.

Chicago. — Aczkolwiek wystawa chicagoska otwarta będzie dopiero za kilka dni, gmachy wystawowe i tereny są już zupełnie wykończone. Szczególną wspaniałością odznaczają się gmachy Podróżni i Transportów, gmach Przemysłu Elektrycznego, Złota Świątynia Chińska z Dżeholu, gmach Religii i Nauk Społecznych, pawilon szwedzki i czesochłowski. Wystawa otwarta będzie przez prezydenta Roosevelta w dniu 27 maja.

Roosevelt podjął walkę z bankami.

London. — Prezydent Roosevelt podjął w dniu wczorajszym najdonioślejszą akcję w swoim dotychczasowym ożywionem rządzeniu, mianowicie śledztwo przeciwko operacjom finansowym wielkich banków prywatnych.

Na pierwszy ogień poszedł największy bankier na świecie J. P. Morgan, który odpowiada przed specjalną komisją śledczą senatu waszyngtońskiego. Morgana bromi kilku wybitnych prawników, na których czele stanął John Davis, były ambasador amerykański z czasów wojny w Londynie.

Śledztwo to wywołuje w City londyńskim największe zainteresowanie i w związku z tą rozprawą giełda nowojorska prawie że zamarła. Wszyscy oczekują wyniku tego procesu, od którego zależy, kto kogo złamie: Roosevelta bankierów, czy bankierzy Roosevelta.

Aż do wyników tej walki trwać będą w niepewności. Walka ta rozpoczła się od chwili wycofania dolara amerykańskiego ze złotego parytetu, czemu bankierzy prywatni z Morganem na czele, byli zdecydowanie przeciwni.

Polski lot gwiaździsty wczoraj rozpoczęty.

Warszawa. — 23 b. m. w południe wystartowała z lotniska mokotowskiego pierwsza grupa zawodników, biorących udział w zlocie gwiaździstym do między narodowego meetingu lotniczego w Warszawie. Jako pierwszy wystartował o godz. 12 w południe p. Biesiekierski na RWD. 5, lecąc w kierunku Katowic.

Następnie prof. Pruszkowski na samolocie Moth w kierunku Katowic, p. Przysięcki na JD 2, w kierunku Plocka, p. Chorzewski w kierunku Lwowa i p. Jagorzewski na samolocie Moth w kierunku Krakowa.

Z Zagrzebia przyleciał na meeting zawodnicy jugosłowiańscy Iwan Mrak i Ferda Gradisnik na samolocie Moth.

Z Bratysławy przyleci oficjalna delegacja tamtejszego aeroklubu w liczbie 8 osób na komunikacyjnym samolocie Fokker.

Pasażerką na samolocie prof. Pruszkowskiego będzie uczennica akademii

sztuk pięknych p. Okołowiczowa, a na samolocie dr. Kazimierza Piotrowskiego z Krakowa PZL. 5, p. Loteczka.

Pociąg szybowcowy, który przybędzie do Warszawy w czwartek, składać będzie z samolotu, pilotowanego przez Jerzego Rzewnickiego i trzech szybowców, na których lecieć będą piloci: mjr. Stachof, inż. Grzeszczyk i p. Łopatiuk.

Poza tem na szybowcach dokonają wzlotów pp.: Stepiński, Kalpas i Oleński. P. Oleński niedawno szybował nad Warszawą przez półtorej godziny bez przerwy, bijąc tem swego rodzaju rekord.

W południe 23 b. m. przybył do Warszawy pociągami kpt. Baján. Narazie nie wiadomo jeszcze, czy dzielny ten lotnik osobiście prowadzić będzie swoją słynną trójkę samolotów myśliwskich pułku lotniczego w Krakowie, celem zademonstrowania akrobacji zespołowej.

PIĘGI giną!
krem CAZIME
• METAMORPHOSA •
radukałnie usuwa pięgi, wągrę, plamy, zmarszczki i inne wady cery

zawarcie umowy, hojną dłońią asygnować 10.000 zł. zaliczki na zakup najpotrzebniejszych rzeczy. Nic bardziej anegdotycznego, groteskowego i humorystycznego. Gdyby wysilił fantazję ludzką, nie można wyobrazić sobie — gwarancji spółki z Komunalnej Kasy Oszczędności. Do kasy pieniądze włożył Ruszczewski z funtów dolarów i na mocy tych pię niedużo otrzymał gwarancję za firmę Mikulski i Machajski. Jeżeli są jakieś wątpliwości co do solidności firmy, to ten punkt mówi za siebie i krzyczy. Później w księgach, Gronek, człowiek Ruszczewskiego, kupiony i uwiedziony, zapisał tę sumę 40.000 zł. jako zaliczkę, udzieloną

Kulminacyjnym punktem aktu oskarżenia są łapówki. Wszystko zależy w tych sprawach od tego, czy mamy do czynienia z człowiekiem, który przekroczył za kres swej władzy w związku z chaosem urzędowania czy też wszystko odbywało się pod dewizą: „Brać!” Od tego zależy los oskarżenia i wymiaru kary. Musimy zadać sobie pytanie, czy Ruszczewski brał i czy był urzędnikiem sprzedającym?

Mikulski nie księgował zupełnie pieniędzy pobranych od kierownictwa budowy. Chodzi o drobnotę, o 260.000 zł. Mam wrażenie, że Mikulski księgował pozycje wpływów ex post według wskaźnika Ruszczewskiego, który był cichym współnikiem firm. Rozdział ról między członkami bandy był nader swobodny. Ruszczewski pożyczka, Gronek, Mikulski i Granowski biorą. Gronek wypłacał na ustne polecenie Ruszczewskiego, a ten dysponował pieniędzmi skarbowymi nie podzielnymi i według własnego widzimisie. Kasjer Gronek odgrywał poprostu rolę parawanu.

W dalszym ciągu prokurator omawia kolejno trzy wypadki brania przez Ruszczewskiego łapówek. Chodzi o 55.000 zł., 49.000 zł. i 50.000 zł.

Pierwsza suma została „wyrzochodowana” przez kasę kierownictwa w dniu 19.VIII.1927 r. jako akredytywa. Kwotę tę otrzymał Ruszczewski i wypłacił do B. G. Kraj, w Warszawie. Z kwoty tej nie dał żadnego rozliczenia i brak jest dowodów, że suma ta została zużyta na zakup materiałów.

Co się więc stało z tą sumą. Tego samego dnia kiedy przekazano tę sumę do Warszawy, znajduje się ją na koncie p. Berenstein, ówczesnej narzeczonej oskarżonego, a obecnej małżonki. Zatem suma ta przewędrowała na konto p. Berenstein. Twierdzenie, że to zbieg okoliczności, że to same pasywa, że to jakiś „cud”, nie wytrzymuje krytyki. Twierdzenie, że to „cud”, nie wytrzymuje krytyki również z tego względu, że oskarżony dysponuje tą kwotą, a jakże można sobie wyobrazić dysponowanie posagiem przed zawarciem małżeństwa. Poza tem intercyza została zawarta w grudniu, a na dwa dni przedtem Ruszczewski podejmuje za jej czekiem 15.000 zł. Pomijając nawet tę sumę, to nie ulega wątpliwości że ta suma resztująca pochodzi z łapówek. Ten fakt nie ulega wątpliwości.

Druga łapówka obejmuje sumę 49.000 zł. w 19 września 1927 r. Gronek rozchoduje 50.000 zł. na materiały. W aktach znajduje się fikcyjne pokwitowanie Ruszczewskiego. Ruszczewski otrzymuje tę sumę. Tego samego dnia Gronek przekazuje ją na konto Powszechnego Banku Związkowego do dyspozycji Ruszczewskiego, a 22.9 Ruszczewski podnosi 45 tysięcy zł. i przelaza na konto swej narzeczonej p. Berensteinówny. Oskarżony ponownie zastania się jakimiś cudami Dla



Ku czel śp. por. Żwirki i inż. Wigury. Na zdjęciu naszym podajemy odbitkę obrazu pendzla Cz. Skawńskiego, poświęconego naszym bohaterom — Żwirce i śp. inż. Wigurze. Na obrazie Żwirko przedstawiony jest jako rycerz przestworzy, za nim widać młodą Polskę lotniczą w osobach inż. Wigury i symbolicznej postaci kobiecej, wypuszczającej swe sokoły na zwycięski bój. Na froncie widać symbolizację zwycięstwa z gałązką laurową w ręku, a tuż za nią postać, symbolizująca smutek po stracie lotników.

Sprawa inżyniera Ruszczewskiego. Drugi dzień przemówienia prok. Grabowskiego.

Warszawa. — Wczoraj prokurator Grabowski przystąpił do omówienia drugiego punktu oskarżenia: sprawy budowy gmachu poczty w Gdyni.

W pierwszych zdaniach prokuratora stanowią się nad tem, jak powstała spółka Mikulskiego z Machajskim. Czyli jest ona ręk dziełem? — zapytuje oskarżyciel publiczny. W tym względzie musimy sięgnąć do zeznań Machajskiego, jedynego człowieka uczciwego w tej sprawie. Na dwa dni przed przetargiem budowy Machajski przystąpił do pociągu Ruszczewskiego, który doradzał mu, żeby stanął do przetargu. Na skutek namowy, Machajski pojechał do Gdyni tam spotkał Gronka, naczelnika poczty, a na jego drzwiach przeczytał kartkę z zawiadomieniem, że przetarg odbędzie się za dwa dni. Był przekonany, że nie żądy już wnieść oferty, ale otrzymał telefon od Ruszczewskiego, żeby przyszedł na pocztę. Ruszczewski powiedział mu: „Zostańcie, jest tu w Gdyni przedsiębiorca, który was sfinansuje”. W ten sposób zjawił się Mikulski i nastąpiło zawiązanie spółki. W ofercie Machajski nisko kalkulował koszty budowy, licząc po 148 zł. za metr żelbetonu. Ale Mikulski wyśrubował tę cenę do 180 zł. W skład ko-

misji przetargowej wchodził tylko Gronek i Ruszczewski.

Na przetargu okazało się, iż najdroższa oferta jest świeżo skłonej spółki. Później Mikulski nie miał już nadziei, i wyjechał do Warszawy. Tutaj otrzymał nowy telefon, że w Warszawie odbywa się jeszcze jeden przetarg tajny, gdzie Mikulski zadeklarował obniżkę 5 proc. Ponieważ była to cena zupełnie dobra, przeto Machajski przystał. Okazało się, że te 5 proc. ma być dla Ruszczewskiego, choć Machajski myślał początkowo, że to dla Mikulskiego. Później okazuje się, że i Mikulski, tak samo jak Machajski, nie ma pieniędzy, nie ma nawet na betoniarę, wobec tego Machajski chciał się zrzec wogóle spółki. Pojechał drugi raz do Gdyni, aby wycofać się z tej imprezy. Ruszczewski powiedział mu tam, żeby nie zrażał się, bo pieniądze będą. I rzeczywiście, Mikulski przysłał mu zaraz 2500 zł. na kupno betoniarzy.

Czy ta spółka była finansowo odpowie działna i solidna? W świetle zeznań Machajskiego całkowicie zostało udowodnione, że spółka nie posiada substancji jedynie ważnej i nieodzownej dla życia — pieniędzy. Ale co robi pan Ruszczewski, gdy jeszcze nie było spółki? Przed

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne weneryczne leczenie syfildów.
II Alifia № 41. od 8-12 i od 2-8

Pożyczki i skarpetki

w dobrym gatunku, własnego wyrobu
poleca po niskich cenach

K. Majewski i S-ka

11-ga ALEJA 24.

nas nie ulega wątpliwości, że Rusczewski pieniądze ze ukrył i przywłaszczył. Nie wolno nam zapominać że kiedy pieniądze temi „rozchodowała” Berensteinówna, otrzymywał je Rusczewski i tak wódkę. Coś niecoś otrzymał przy sposobności Tepicyn.

Jeśli idzie o ostatnią sumę 50.000 zł. o ową słyminą pożyczkę, rzekomo zwrócił ją przez Mikulskiego Rusczewskiemu, to udowodnić moment brania łapówki są z nami zeznaniami Rusczewskiego. Powiada on, że 50.000 zł. wpłynęło od Mikulskiego i to w takich warunkach, że tego samego dnia odbiera on z min. poczty i telegrafu 100.000 zł. Mikulski powraca do Gdyni i każe zaksięgować buchalterowi tylko 50.000 zł. Początkowo Rusczewski mówi, że nigdy nie otrzymał żadnych pieniędzy od Mikulskiego, a nawet odwrótnie, to ja pożyczylem Mikulskiemu 30.000 zł. Mikulski miał mi zwrócić 30.000 zł. i 20.000 zł. tytułem procentu jako udział w przyszłych zyskach. Transzaki pożyczkowej dokonano w hołtu „Savoy”, przyczem pieniądze miał wręczać Tepicyn.

Tymczasem Mikulski przyznaje, że dał 50.000 zł. ponad zwrot pożyczki i tego udziału w zyskach. Po zastawieniu tego zeznania z zeznaniami Rusczewskiego jasno wynika, że Rusczewski wziął łapówkę.

Chciano zasłonić się Tepicynem, że to on pożyczal, że to jego pieniądze itp. Tepicyn przyznal to bo tak go nauczono, ale został sam ze swoimi fałszywymi zeznaniami, bo nie poparł go ani Rusczewski, ani Mikulski.

Zresztą o fakcie pobrania przez Rusczewskiego łapówki dowodzą zeznania licznych świadków. Wystarczy taki Ziółkowski, kierownik budowy B.G.K., który zwił się przed Mikulskim, że ten mimo prowadzenia tak intratnych robót, nie płaci robotnikom. Mikulski na to odpowiada „Pan myśli że kierownictwo mnie nie kosztuje? Rusczewski mnie nie kosztuje? A kto wziął 200.000 zł.?”

Dokonywano więc przeróżnych cudów Brano łapówki, pożyczano, fałszowano, ale żeby choć dawano łapówki z własnych pieniędzy. Czekało przecie na pieniądze skarbowe i niemi dzielono się. Jedyną ofiarą w tym procesie jest skarbnik państwa. Jedno może powiedzieć z całą pewnością. Rusczewski brał łapówki i wziął łapówki.

Przechodząc do wymiaru kary, prokurator podkreśla, iż należy wziąć pod uwagę, iż tu czynu występnego na milionowe sumy dopuścił się nie biedny, niedźwie w nagradzany urzędnik, ale człowiek o dygnitarskich poborach, który miał błyszcząca sytuacja materialna.

W konkluzji oskarżyciel wniósł o zastosowanie najwyższego wymiaru kary.

Po prokuratorze przemawiał radca prokuratorji generalnej, p. Krzyżanowski, który w rzeczem przemówieniu uzaśniedział zgłoszone powództwo cywilne. Dziś przemawiać będą obrońcy.

B. MIN. WITOLD STANIEWICZ REKTOREM UNIWERSYTETU W LEŃSKIEGO.

Wilno. — We wtorek odbyły się wybory nowego rektora uniwersytetu Stefana Batorowego.

W pierwszym głosowaniu wybrany został prof. Stawiński, jednakże prof. Sławiński wyboru nie przyjął, wobec tego zarządzone ponowne głosowanie.

W drugim głosowaniu wybór padł na prof. d-ra Witolda Staniewicza, b. ministra reform rolnych.

Rektorem uniwersytetu został więc na najbliższe trzecieście prof. Staniewicz.

Wyboru dokonało gremjum 16 delegatów wszystkich wydziałów Wszechnicy Batorowej. Za dwa tygodnie odbędą się wybory prorektora.

POLAK WICEPR. KOMITETU EKONOMICZNEGO LIGI NARODÓW.

Warszawa. — Po blisko rocznej przerwie zwołane zostały posiedzenie komitetu ekonomicznego Ligi Narodów. Posiedzenie to pozostaje głównie w związku z konferencją londyńską.

Z punktu widzenia polskiego zasłu-

guje na uwagę wybór na wiceprezesa komitetu ekonomicznego na rok 1933 wicecimen. dr. Franciszka Dolezala. Dość należy, że w myśl odpowiednich postanowień statutowych wybrany został zostanie automatycznie powołany na stanowisko prezesa komitetu ekonomicznego Ligi Narodów w r. 1934. Będzie to miało poważne znaczenie dla spraw gospodarczych Polski, gdyż na r. 1934 przy padnie realizacja znacznej części uchwał gospodarczych światowej konferencji londyńskiej.

PREZES ŚWIATOWEGO KOMITETU Y. M. C. A. BAWI W POLSCE.

Warszawa. — We wtorek przybył do Warszawy znakomity działacz społeczny, jeden z najpopularniejszych obecnie Amerykanów, prezes światowego komitetu Y. M. C. A., dr. John R. Mott.

REKTOREM UNIWERSYTETU LWOWSKIEGO PROF. CHLAMTACZ.

Lwów. — We wtorek w południe odbyło się na Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie zebranie profesorów, na którym dokonano wyboru nowego rektora. Zgłoszone były dwie kandydatury, prof. Marcelego Chlamtacza i prof. Zbigniewa Pazdry. W ostatniej chwili prof. Pazdro wycofał swą kandydaturę, motywując to złym stanem zdrowia. W wyniku głosowania rektorem na rok szkolny 1933-1934 wybrany został prof. Chlamtacz.

INSP. KLOTT LIKWIDUJE ZATARG W TOMASZOWIE.

Łódź. — W Tomaszowie panował we wtorek absolutny spokój.

Do Tomaszowa przybył we wtorek wieczór główny inspektor pracy Klott, który podjął interwencję, mającą na celu ostateczne zlikwidowanie długotrwałego zatargu. Insp. Klott odbył jednostronną konferencję z przedstawicielami firm, a potem z przedstawicielami robotników. Następną konferencją, już bezpośrednio pomiędzy stronami przy współudziale przedstawicieli min. opieki społ., odbędzie się w Warszawie najprawdopodobniej w piątek.

Aresztowanie sprawcy skrytobójczego mordu w Brzozowie.

Lwów. — Dochodzenia w sprawie skrytobójczej zbrodni, której ofiarą padł sekretarz Str. Nar. mgr. Chudzik i emeryt mjr. Owoc, doprowadziły do ujęcia wnienia sprawcy.

Sprawcą jest urzędnik Miejskiej Kasy Oszczędności w Brzozowie Roman Jayko. Na polecenie prokuratora sądu okr. w Sanoku Anisona, Jayko został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym.

Szczegóły zbrodni, zgromadzone dotychczas w toku dochodzeń, które jeszcze trwają, są pokryte tajemnicą.

Należy dodać, że wdowa po śp. Chudziku właśnie w dzień pogrzebu powi-

Bogaci przemysłowcy i syn cadyka Chęcin „udziałowcami” mennicy fałszyfikatów w Kielcach.

Kielce. — Sensacyjna sprawa wykrycia w Kielcach nielegalnej mennicy, wybijającej monety 10-złotowe, zatacza olbrzymie kręgi.

Dotychczas dokonano kilkunastu aresztowań. Na czele szajki fałszerzy stał fabrykant waty Gutman, oraz syn jego, następnie należeli do szajki: właściciel tartaku Loewenstein, który niedawno wygrał na loterii klasowej 25.000 zł., dzięki czemu mógł finansować „robotę”, dalej syn rabina z Chęcinem, Goldberg, zaś technicznym kierownikiem fabryki był student politechniki lwowskiej Prus-Kuński.

Wszystkich wymienionych osadzono w więzieniu w Kielcach. Ponadto aresztowano kilka innych osób, zarówno w Kielcach, jak i w Warszawie, gdzie znajdowała się „ekspozytura mennicy”.

Jak słycać, w atersze skompromitowanych jest wiele osób, których nazwiska są trzymane narazie w tajemnicy. Śledztwo prowadzone jest w permanencji i z niezwykłą energią.

Dotychczas przesłuchano kilkadziesiąt osób.

W poniedziałek gromadziły się na ulicach Kielc w pobliżu gmachu prokuratury, gdzie urzęduje sędzia śledczy i gdzie znajduje się więzienie, setki żydów, zaalarmowanych aresztowaniem współpracowników, a zwłaszcza syna i przewidzianego następcę czczonego przez żydów

ła drugiego syna, który narodził się już jako pogrobowiec. Nieszczęśliwa kobieta nie jeszcze nie wie o swej tragedii, a otoczenie trzyma ze straszną wieścią ze względu na stan jej zdrowia. Chrześcijańska dziecko odbędzie się w Leżajsku.

Stan zdrowia mjr. rez. Owoca, przebywającego w szpitalu w Sanoku, poprawił się nieco dzięki silnemu organizmowi ofiary. Bezpośrednie niebezpieczeństwo zostało usunięte.

Wstrząs podziemny na Górnym Śląsku.

Czterech górników zasypanych ziemią.

Katowice. — We wtorek około godz. 11-jej przed południem na kopalni „Wawel” w Rudzie Śląskiej, pow. świętochłowickiego wydarzyła się katastrofa.

Wskutek silnego wstrząsu podziemnego zasypanych zostało 4 górników. Kolumna ratownicza po 45-minutowej pracy wydobyła 2 żywych, lekko pokaleczonych górników, 2 dalszych zasypanych dotychczas nie udało się wyratować. Wstrząs podziemny był tak silny, że odczuć go nietylko w Rudzie Śląskiej, ale nawet w całej okolicy.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE SYNA BANKIERA KWINTY.

Warszawa. — Wielką sensację w sferach bankowych wywołało niespodziewane aresztowanie Zbigniewa Kwinty, syna sędziącego już dawno w więzieniu bankiera Stanisława Kwinty.

Po dłuższym przesłuchaniu sędzia zakomunikował młodemu Kwincie, że jest aresztowany pod zarzutem współudziału w aferze bankowej ojca i ukrywania zabranych klientom pieniędzy.

Po tem oświadczeniu sędzia wypisał nakaz aresztowania, poczem młodego Kwintę przewieziono na „Pawiak”, gdzie od dłuższego czasu znalazł pomieszczenie przymusowe jego ojciec.

ODCISKI PALCÓW ZŁODZIEJA WEWNĄTRZ REKAWICZKI.

Warszawa. — W biurach Banku Polskiego popielano od dłuższego czasu systematycznie kradzieże i mimo usilnych poszukiwań złodzieja nie można było wykręć. Ostatnio zdarzyło się, że jednemu z urzędników skradziono parę nowych rekawiczek, przyczem złodziej zostawił swoje ślady.

To wreszcie dopomogło do ujęcia złodzieja. Mianowicie policja odwróciła rekawiczki na lewą stronę i dzięki temu zdołała uzyskać odciski daktyloskopijne.

Tym sposobem stwierdzono, że rekawiczki należały do karanego już i wielokrotnie notowanego w policji złodzieja, Kazimierza Wilczewskiego z Łochowa. W czasie rewizji w mieszkaniu Wilczewskiego znaleziono pieniądze w rozmaitych walutach, pochodzących z kradzieży, oraz legitymacje, skradzione różnym urzędnikom. Wilczewskiego osadzono w więzieniu.

ZDUNI I GARNCARZE
Nadzwyczajne Zebranie dnia 28 bm. o godz. 10 w lokalu Stow. Krem. I Aleja 9. Dla miłośników posiadających Kartę Rzemieślniczą, Cześć i uprawiających ten fach. Przybycie obowiązkowe i punktualne. Zarząd.

SAMOBÓJSTWO SYNA KAZIMIERZA PRZERWY-TETMAJERA.

Warszawa. — W dniu wczorajszym po pełnił samobójstwo przez zażycie denuktatu i proszku meduinalu syn znakomitego poety Kazimierza Przerwy-Tetmajera w Warszawie, 31-letni Kazimierz, który już od dłuższego czasu chorował ciężko na tle nadużycia alkoholu.

Poeta czułwał wiele miesięcy przy łóżku chorego syna. Wczoraj, gdy wyszedł na chwilę, by otworzyć drzwi pukającemu posługaczowi, nastąpiło samobójstwo. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nie zdołano przywrócić nieszczęśliwego do życia.

Niezmiernie tragiczne jest zachowanie się nieszczęsnego ojca samobójcy, który nie wierzy w śmierć syna Sądzi, że popadł on tylko w głębokie uśpienie. Siedzi przy zwłokach syna, nie dając się wyprowadzić i czeka na jego przebudzenie się. Lekarze mają wielkie obawy co do jego stanu nerwowego po tym strasznym dlań cioście.

Mordery Ś. p. Grotkowskiego STANĄ PRZED SĄDEM 29 MAJA.

Lwów. — W dniu 29 bm. przed sądem okręgowym we Lwowie odbędzie się proces o zabójstwo akademika ś. p. Grotkowskiego i ciężkie uszkodzenie ciała akademika Pieraszki.

Na ławie oskarżonych zasiadają: M. Katz, Izaak Tum i Nechemiasz Keller. Katz odpowiada za zbrodnię zabójstwa, dwaj inni za udział w bóje ze śmiertelnym skutkiem. Katz przebywa w więzieniu.

ATAK SZALU W SĄDZIE.

Kraków. — Dd dwu tygodni odbywa się rozprawa przed sądem przysięgłych przeciwko Andrejowi Sarnie, oskarżonemu o zamordowanie narzeczonej. Rozprawa była już trzykrotnie przeprowadzona. W wyniku pierwszej rozprawy Sarna był skazany na śmierć, w trzeciej zaś rozprawie na 15 lat więzienia. Wszystkie te wyroki sąd najwyższy skasował.

Dnia 23 b. m. podczas odczytywania pytań, oskarżony dostał ataku szalu, chwycił za krzesło i zamierzał rzucić się na trybunał. Obecny na sali prof. Wachholz stwierdził, że doznał on ataku nerwowego na tle wyzerpania nerwowego. Rozprawę odroczone.

Katastrofa budowlana W WILNIE.

Wilno. — Na ul. Dobrej Rady wydarzyła się katastrofa budowlana, która po ciągnęła za sobą ofiary w ludziach.

W czasie przeróbki budynku po b. fabryce waty, przeprowadzonej bez należytego nadzoru technicznego, runęła ściana na szczytowa, grzebiąc pod sobą kilku robotników.

Z nod gruzów wydobyto zwłoki 24-letniego Władysława Borejki i dwóch ciężko rannych: Wacława Armanajtisa i Józefa Ryskowskiego.

Obydwo przewieziono do szpitala w stanie bardzo ciężkim. Ponadto w czasie katastrofy kilku innych robotników odniosło lżejsze obrażenia.

ZAJŚCIE W KAWIARNI.

Warszawa. — Wczorajszy żydowski „Nasz Przegląd” donosi, że w jednej z warszawskich kawiarni gastronomicznych doszło w sobotę wieczorem do zajścia z żydami, obecnymi w lokalu. Grupa młodych ludzi usunęła publiczność żydowską z kawiarni na ulicę, przyczem opaniewszyszych żydów poturbowano. Kilku ciężiej poturbowanych żydów opatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

SKRYTKA PRZEMYTNIKÓW W MIĘDZYNARODOWYM POCIĄGU MOSKWA — WARSZAWA.

Wilno. — Ze Stołpców donoszą, że władze bezpieczeństwa wraz z władzami granicznymi wpadły na trop szajki, operującej na linii kolejowej Moskwa — Stołpce — Warszawa.

Zatrzymano kilku przemysłowców, pozostających pod zarzutem przemiany cennych przedmiotów z Rosji do Polski i dalej z Polski do Niemiec i do Francji. Przemysłowcy w jednym wagonie pociągu międzynarodowego posiadali specjalnie skonstruowaną szuflkę, wmontowaną w ścianę wagonu. W skrytce tej przemycano złoto i drogie kamienie.

WRAZENIA I UWAGI.

O poszanowanie i ochronę plantacji miejskich w Częstochowie.

Zdeptane trawniki, połamane krzewy, pozrywane kwiaty w Alejach, pod Szczytem, na ul. Kilińskiego i Piłsudskiego.

W tym sezonie wiosennym, jak co roku, Plantacje Miejskie przystąpiły do prac zobowiązanych na miesiąc. Jak co roku, wydaje się dziesiątki tysięcy złotych na te cele. Dziesiątki robotników sadzi drzewa, zakłada trawniki nowe, naprawia stare, wydępane, obsadza rabatki kwiatowe. I jak co roku, w dzień lub w kilka dni, po wykonaniu pracy stwierdza się brak palików przy drzewach, wyciągnięte kwiaty, zdeplane trawniki i t. d.

Konkretnie przykłady: 1) na ul. Kilińskiego podczas zakładania kwiatników skradziono ziemię inspektową przygotowaną pod kwiaty i kilka dni zrzędu ktoś tak sumiennie wydeptywał świeżo posiane trawniki, że dziś niema tam śladu pracy. 2) Pod Szczytem jasnogórskim wysadzono bratki i różę drobnokwiatową i tu jest to samo: glinie co pewien czas krzaczek, nie mówiąc już o wydeptywaniu; 3) na ul. Piłsudskiego z wysadzonych kilka dni temu róż przynajmniej trzy skradziono. Dalej, dopiero co wysadzone w Alejach, znikają. Psy na ul. Kilińskiego harcują po trawnikach, pomimo ostrych nakazów o prowadzeniu psów na smyczy ze względu na wściekłość.

Często można spotkać pana, (którego, przynajmniej z wyglądu zewnętrznego, można by zaliczyć do inteligencji), jak kroczy z rasowym wilkiem, czy innym dogiem i uśmiecha się, gdy jego pupilniszcy gruntownie ludzka pracę, opłakaną wszak i z jego kieszeni (podatki).

Widąc z tego, że społeczeństwo nasze z tych rzeczy sprawy sobie nie zdaje, ważności tego zagadnienia nie rozumie, skoro ani dozorca Plantacji (obecnie dozor pochłania 1/6 budżetu), ani Policja nie mogą sobie z tą plagą poradzić.

Smutne to sprawy, ciężko je poruszać. Wszak to wiek XX. Zdawałoby się, że o ile nie wszyscy, to przynajmniej większość obywateli rozumie, jakie ma znaczenie sprawa zadrzewienia miast pod względem zdrowotnym, wychowawczym, kulturalnym, gdyby już pominąć wzgląd estetyczny. Musimy sobie uświadomić, że same ustawy, nakazy policyjne, a nawet dozorki, przy tym stanie umysłowości mieszkańców naszego miasta nic nie pomogą. Radykalny środek na tę chorobę może znaleźć samo społeczeństwo przez pracę kulturalno-wychowawczo-oświatową.

Czyżby się nie znalazło grono osób, które zechciałyby się zająć tą sprawą? Nie wątpię, że takich jest wielu w Częstochowie. Nie wątpię również, że przy dobrych chęciach można wiele zmienić na lepsze: nauczyć szanować ludzką pracę, wzbudzić w społeczeństwie kult do świata roślinnego. — Rzucam myśl: Zorganizujemy zrzeszenie Miłośników Przyrody (mniejsza o nazwę), o podobnym uprawnieniu, jak t-wo Przyjaciół Zwierząt. T-wo to miałooby na celu uświadomienie społeczeństwa przez propagandę: odczyty, wycieczki przyrodnicze i t. p. Wiele w tej sprawie mogłoby pomóc nauczycielstwo i duchowieństwo.

Rozumiem, że to nie jest sprawa łatwa, że tego się w tydzień ani nawet w rok nie zrobi, że trzeba będzie popracować szereg lat, aby dojść do tych stunków, jakie są na zachodzie.

Pamiętajmy o tem, że o kulturze kraju nie tylko stanowi poziom umysłowy nielicznej grupy inteligencji, ale i ogólny poziom umysłowy mas. Inteligencja, która nie interesuje się, ani dba o podniesienie kulturalne mas, nie spełnia swej roli, do jakiej jest z natury rzeczy powołana. Musimy być nie tylko sami na pewnym szczytnym poziomie, ale winniśmy pracować nad tem, by ogół w miarę możliwości z sobą prowadzić.

A więc weźmy się do pracy! Zacznijmy tę pracę z całą ufnością!

Skoro inne narody dopędziliśmy w wielu dziedzinach, dopędzimy i w tej dziedzinie, tylko trzeba do pracy wziąć się zaraz i szczerze.

Zacznijmy natychmiast, abyśmy nie potrzebowali się rumienić za kilkadziesiąt lat, jak dziś musimy się rumienić, że od czasów, opisanych przez Żeromskiego w „Ludziach Bezdomych” (połama nie krzewów przez dzieci. Judyma w Szwajcarii) nie zrobiliśmy nic; że nie potrafiłszy mas wnieść ani o szczebel wyżej w dziedzinie kultury.

Inż. Antoni Szulceta.

Kino - Teatr „ATLANTYK”
Dziś arcydzieło kinem, twórczością polskiej Dzielni
Pod Twoją Obronę
z Brodziszem, Bogda, Wajtem i Samborskim w rol. gl.
Ceny miejsc od 49 gr. początek o godz. 5 p. p. w niedzielę i święta o godz. 12.30 w poł.
UWAGA! Smażone grupowo dla młodzieży szkiełko na zamówienie! UWAGA!

Czy cierpisz na podagrę?

Schorzenia podagryczne mają, jak wiadomo, za przyczynę zaburzenia w przemianie materii, które powstają na tle ziego składu krwi. Celem usunięcia z krwi szkodliwych składników stosuje się również tabletki Tolgal, które ponadto jeszcze wstrzymują nagromadzenie się kwasu moczowego. Tolgal nie wywiera uboższego szkodliwego działania. Do nabywania we wszystkich aptekach. Należy jednak zwracać baczną uwagę na oryginalne nieuszkodzone opakowanie.

— Zebranie Narodowej Organizacji Kobiet. W piątek, dn. 26 b. m., o godz. 6-jej wiecz. w lokalu własnym przy ul. Kilińskiego 13 odbędzie się zebranie członkini Narodowej Organizacji Kobiet.

— Zabawa tańeczna Zw. Zerewistów w Kawodrzy. W sobotę, dn. 27-go b. m., Związek Zerewistów Koło Kawodrzy urządza zabawę tańeczna w sali rekreacyjnej Sp. Akc. Gnaszyńskiej Manufaktury. Przygrywać będzie dorożkowiec ze spółki muzycznej pod dyrekcją p. L. Lasoty. Bilety dla pań 60 gr., dla panów 90 gr. Początek zabawy o godz. 6-jej po poł. Bufet na miejscu.

— Dzisiejsza loteria fantowa w parku 3-go Maja. Dziś, w czwartek o godz. 4-jej po poł. staraniem Patronatów Gimnazjum żeńskiego im. J. Świąckiego w parku 3-go Maja odbędzie się wielka loteria fantowa. Loteria uroczona będzie atrakcjami rozrywkowymi i miłymi niespodziankami. Przygrywać będzie dorożkowiec orkiestra dęta. Dochód w całości przeznaczony zostanie na kolonje letnie dla niezamożnych uczennic tegoż gimnazjum.

Z zebrania Kom. Wykonawczego „Święta Morza”

Jak wiadomo, dnia 29 czerwca r. 5. na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta prof. I. Mościckiego, Marszałka J. Piłsudskiego i J. Em. ks. kard. Hłonda uroczyste obchodzone będzie „Święto Morza”.

W związku z tem w ub. wtorek o godzinie 19-jej w sali posiedzeń Rady Mięskiej odbyło się pierwsze zebranie Komitetu wykonawczego, które wobec licznie przybyłych przedstawicieli wszystkich oddziałów miejscowego społeczeństwa zagaił, w zastępstwie nieobecnego p. starosty Eustachiewicza, p. w.-starosta Bielawka.

Zebrań przewodniczył p. dyr. W. Płodowski, asesowali zaś pp. starości: na Eustachiewicza, w.-starosta Bielawka, dyr. Bartoszewski, insp. Bieł i mgr. Kurkowski.

Na wstępie zebrania p. mgr. Kurkowski odczytał zebraniem obszerny program obchodu „Święta Morza”, zakreślony przez Główny Komitet L. M. i K. w Warszawie i przesłany prowincjonalnym Oddziałom do wykonania tegoż w ramach możliwości lokalnych. Program ten w głównych zarysach zapowiada: w przeddzień „Święta Morza” t. j. w środę 28 czerwca o godz. 15-jej punktualnie w-g czasu podanego przez radio, odezwanie się w całej Polsce świstu syren fabrycznych, parowozów kolejowych, dających ten znak do uczczenia poległych w obronie granic zachodnich.

Na sygnał ten oraz na gwizdki policji zatrzymani zostaną manifestujący — na jedną minutę — cały ruch w Polsce. Wieczorem odbędzie się capstrzyk po mieście z orkiestrami przy świetle pochodni. Dzień następny t. j. dzień „Święta Morza” rozpocznie się o godz. 8-jej r. pobudką, o godz. 10-jej odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa przy biciu dzwonów we wszystkich kościołach, po czym odbędzie się święcenie wody, a następnie defilada. W godzinach południowych przewidziane są akademie, a po południu zabawy rozrywkowe i wieczorem przedstawienie galowe. Uroczystości zakończone zostaną wieczorem tegoż dnia w całej Polsce pieśnią „Nie damy ziemi”.

W Częstochowie uroczystości „Święta Morza” odbędzie się pod protektoratem J. F. ks. biskupa dr. T. Kubiny, pp. starosty Eustachiewicza, generała Dab.

nastąpić poświęceniem sztandaru Zrzeszenia odbędzie się w dniu 26 rb. o godz. 19-jej w lokalu Oddziału Żensk. Zw. Strz. II Aleja 37 (II piętro) nadzwyczajnie walne zebranie Kola Sióstr. Obecność wszystkich sióstr obowiązkowa.

— Od Redakcji. Z powodu przypadającego na czwartek święta Wniebowstąpienia Pańskiego, następnym numer naszego pisma ukaże się w piątek o zwykłej porze.

Dzisiejszy ilustrowany numer „Gońca Częstochowskiego” zawiera 8 stronice druku i kosztuje tylko 10 groszy.

— Gen. Rydz-Śmigły i gen. Małachowski w Częstochowie. W ub. wtorek o g. 10.51 pociągiem pospiesznym z Warszawy przybyli do naszego miasta inspektor armii p. generał Rydz-Śmigły i dowódca O. K. Łódź p. generał Małachowski, celem odbycia inspekcji miejscowego garnizonu.

Wysocy dygnitarze wojskowi, którzy opuszczają Częstochowę dziś o godz. 5.25 zamieszkali w hotelu „Polonia”, przed którym wystawiona została honorowa warta wojskowa.

Z pobytu lotników czeskich na lotnisku w Częstochowie.

W ub. wtorek w godzinach popołudniowych przedstawiciele władz, LOPP-u oraz liczna publiczność podażyła na lotnisko na Kucelinie, aby powitać lotników zagranicznych, dążących na między narodowy meeting lotniczy do Warszawy, a zatrzymujących się na noc w Częstochowie zgodnie z regulaminem, iż wszyscy lotnicy noc poprzedzającą meeting spędzić muszą na jednym z lotnisk w Polsce.

Uruchomiono trzy pociągi do prowizorycznego przystanku w pobliżu lotniska, sznurem podażyły auta, autobusy miejskie, ciągnęły całe kawalkady rowerzystów i t. d. Publiczności zebrało się sporo, niestety jednak deszcz i zimno przeszkodziły masowemu zjazdowi częstochowian. Ponadto przyłot awionetek, oczekiwany między godz. 6 — 8 wiecz., nastąpił grubo wcześniej, bo już przed 4-tą po południu, tak, że tylko nieliczna publiczność obecna była przy lądowaniu samolotów.

Obok hangaru ustawił się frontem batalion honorowy 27 p. z orkiestrą.

Pierwszy wyładował o godz. 15-jej kpt. Nowak z Pilzna na awionetce typu „Avia”, a za nim w krótkich odstępach czasu dalsi piloci czescy: o godz. 15.08 p. Kompana na samolocie „Aero”, p. Hruszka na „Smoliku”, o godz. 15.30 p. Formankowa na „Avii” i o godz. 15.32 p. Szedwec. Wreszcie o godz. 17.20 przybyli na dwumiejscowej „Avii” pułk. Plas i kpt. Has, witani przez liczną zgromadzoną już o tej porze publiczność oraz dźwiękami czeskiego hymnu narodowego. Ogółem przybyło 8 lotników czeskich. Przybyli również awionetki z członkami Aeroklubu warszawskiego i katowickiego. Wszystkie samoloty wloczono natychmiast do hangaru.

Nader efektywnym epizodem były popisy akrobacji powietrznej kpt. Nowaka, który pomimo deszczu zdecydował się na brawurowy lot, demonstrując na swym śmigłym aparacie przeróżne ewolucje, bezki, loopingi, lot na plecach, a nawet niebezpieczny korkociąg. Znakomitego lotnika w chwili lądowania nagrodzono burzą oklasków.

Bezpośrednio po tych ciekawych popisach przemoknięta i zziębnięta publiczność śpiesznie podażyła autami i pociągami do miasta.

Wieczorem w „Polonii” odbył się bankiet na cześć lotników, mechanicy zaś podejmowani byli przez Zw. Pracowników Miejskich.

W środę o godz. 6-jej rano lotnicy wystartowali do dalszego lotu do Warszawy.

— Transmisja meetingu lotniczego w Warszawie. Dziś, w czwartek, o godz. 14 zgłoszono Polskiego Radja transmitować będą z lotniska w Mokotowie z drugiego miejscowego meetingu lotniczego najciekawsze wyczyny pilotów. Audycja ta dla wszystkich tych, którzy nie będą mogli być bezpośrednimi świadkami tych napowietrznych zawodów, będzie zapewne atrakcją niecodzienną.

— Z teatru Kameralnego. W środę o godz. 8-jej m. 15 komedia Kiedrzyńskiego „Szczęście od jutra”. Przedstawienie to zakupione zostało przez Komitet „Tygodnia Dziecka”.

W czwartek o godz. 5-jej po poł. „Szczęście od jutra”. Wieczorem o godz. 8-jej m. 15 „Kobieta i smaragd”.

KRONIKA

Czwartek 25 Maja

Dziś — Wniebowst. Pańskie.
Jutro — Filipa Nereusza.
Wschód słońca o godz. 3.42
Zachód 19.40
Kalendarzyk historyczny:
Wybór Władysława syna Kazimierza Jagiellończyka na króla czeskiego w 1471 roku.

— święto Wniebowstąpienia Pańskiego. Na czwartek dzisiejszy przypada święto Wniebowstąpienia Chrystusa Pana, obchodzone uroczystie przez cały świat katolicki.

We wszystkich świątyniach miejscowych z racji dzisiejszego święta Wniebowstąpienia Pańskiego odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa w porządku zwykłym, jak w każdą niedzielę.

Jasna Góra dla chorych.

Rok temu Częstochowa przeżywała wzruszający do głębi moment pobytu na Jasnej Górze ciężko chorych. W b. roku znajdujemy się w przededniu równie wzruszających momentów.

Trzeba było zetknąć się bliżej z uczestnikami zeszlornicznej pielgrzymki z chorymi, aby zrozumieć doniosłość tego faktu. Chorzy jacyś odwiezieni, jacyś pełni wewnętrznej mocy i spokoju zegnali Częstochowę. Jasna Góra ze swą Panią wywarła na nich głębokie, odradzające wrażenie, doznawane przez każde czyste serce.

mocy technicznej ze strony p. St. Jan-kowskiego, organizatora zeszlornicznej pielgrzymki Pomoc lekarską niósł: p. dr. Fr. Czyżykowski i p. dr. Wasilewska-Mironowicz.

Agenda organizacyjnego Komitetu w Warszawie jest miejscowy Komitet przyjęcia, w skład którego weszły przeważnie sodalicy miejscowe.

Wobec nieoficjalnego charakteru pielgrzymki Komitetu nie absorbują ta sprawa, ani władz ogólnej administracji, ani władz samorządowych, ani też pokrewnych sobie organizacji.

Dział specjalnych nabożeństw na Jasnej Górze dla chorych powierzono ks. M. Rekasowi, dyrektorowi Apostolstwa Chorych ze Lwowa.

Tegoroczne w maju uroczystości dla chorych przeznaczone są głównie dla pielgrzymów z Warszawy. Dla miejscowych chorych zorganizowane zostaną wkrótce specjalne uroczystości. Ze względu na konieczność utrzymania porządku i spokoju, niezbędnego dla chorych, na nabożeństwa wpuszczone będą jedynie osoby zarejestrowane i posiadające wymagane oznaki.

— Zebranie Rady rodzicielskiej Szkoły Społecznej. W czwartek, dn. 25 b. m. o godz. 6-jej po południu w gmachu Gimnazjum Towarzystwa Szkoły Społecznej (dawniej Gimnazjum Związkowego), ul. Sowińskiego nr. 36, odbędzie się roczne walne zebranie Rady rodzicielskiej.

— Zebranie sióstr Pogotowia San. P. C. K. Zarząd Zrzeszenia Sióstr Pogotowia San. P. C. K. w Częstochowie zawiadamia siostry, że w związku z mającym

Dźwiękowe „Grand-Kin“
OSTATNIA NOC KAWALERA
 w roli głównej piękna
 Lilii Damita, Roland Joung, Charles Ragles.
 W czwartek 25 bm. o g. 12.30 po pol.
SYN INDY Wejście od 30 gr.

— Z ruchu wycieczkowego do Częstochowy. W dniu wczorajszym do Częstochowy przybyły wycieczki szkolne z następujących miejscowości: 7-mio kl. szkoła powsz. z Kłobucka, uczniowie gimn. im. Zygmunta Augusta, ucz. VIII kl. gim. św. Stanisława Kostki i gimn. św. Teresy, wszystkie 3 wycieczki z Wilna, szkoła powszechna z Oświęcimia, ucz. średniej szkoły zawodowej z Warszawy, szkoła powszechna żeńska ze Lwowa, szkoła powsz. z Plocka, oraz trzy pielgrzymki: z Raciborza, Krynicy i Radomia. Ogółem przybyło około 600 osób.

— **Odczyty ks. Oraczewskiego.** Znany prelegent ks. Oraczewski w sali kina „Muza“ wygłosił cztery odczyty w czwartek, piątek, sobotę i niedzielę. Początek odczytów o godz. 8-ej wiecz. Szczegóły w afiszach.

Przed wyjazdem do Gd...

Już tylko kilka dni dzieli nas od terminu wyjazdu wycieczki z Częstochowy nad Polskie Morze, którą organizuje Komitet rodzicielski Gimnazjum im. H. Sienkiewicza. Jak dotąd wycieczka zapowiada się świetnie, a o wielkiem zainteresowaniu nią świadczy najwymowniej fakt, że od kilku dni masowo napływają zamówienia na zarezerowanie miejsc również z pobliskich miast, jak: Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Bedzina, Zawiercia, Myszkowa, Wielunia itd.

Kto więc jeszcze nie zgłosił swego uczestnictwa z mieszkańców Częstochowy, niech to uczyni jeszcze dziś, gdyż organizatorzy wycieczki narazie jeszcze uwzględniają przedwczesnym zgłoszeniem częstochowian, dla których wycieczka ta zostaje zorganizowana.

Zgłoszenia na wyjazd przyjmowane będą do 30 maja włącznie. Od dnia 2 czerwca punkty, które przyjmowały zamówienia, wydawać będą, za zwrotem kwitów zadatkowych i uprzednią dopłatą oryginalne bilety kolejowe.

— **Pomyślna wiadomość z frontu pracy.** Miejskoma fabryka „Metalurgia“, zatrudniająca obecnie około 300 robotników, zwiększyła ilość dni pracy w tygodniu z 3-ch do 4-ch.

Noce dzwruw antek.

W nocy z dnia 24 na 25 bież. miesiąca otwarte będą następujące punkty: p. Monińskiego — Isza Aleja Nr. 14, p. Otobskiego — ul. Wieluńska nr. 18. W nocy z dnia 25 na 26 bież. miesiąca otwarte będą następujące punkty: p. Kozankiewicza i Fryderyka, III Aleja 50, Pięnkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

Olbrzymi pożar

wzniciła przez nieostrożność 73-letnia staruszka, która następnie sama znalazła śmierć w płomieniach.

Onegdaj we wsi Suliszowice, gminy Olsztyn, spaliły się dwie zagrody Sętkowskiego Wincentego i Lady Józefa. Pożar powstał wskutek pozostawienia ognia bez dozoru przez 73-letnią Mariannę Kantorosińską, która następnie sama znalazła śmierć w płomieniach. Prócz tego w czasie pożaru spaliły się: krowa, koń i cielę, należące do Sętkowskiego, oraz krowa na szkodę Zuzanny Kruźli. Ogólne straty wynoszą 8.800 zł. W czasie ognia uległ poparzeniu: Sętkowski Wincenty w prawą rękę i twarz i Sętkowska Ludwika w prawą rękę. Zwłoki tragicznie zmarłej Kantorosińskiej zabezpieczono na miejscu.

W tymże dniu wybuchł pożar we wsi Kamyk, w zagrodzie Józefa Łobodzińskiego, który strawił dom i obórę murowane, wart. około 2.200 zł. Pożar powstał wskutek wadliwego urządzenia kominna. Wypadku z ludźmi nie było.

— **Za potajemny ubój.** Za potajemny ubój spisanego doniesienie na Czarnego Icka (Warszawska 50).

Orginalny serytuks

W tych dniach policja częstochowska przeprowadziła szczegółową rewizję we wsi Własna, pod Częstochową, gdzie niejednokrotnie przychwytywano już wieśniaków na sprzedaży serytusu skażonego, przemycanego z Niemiec.

Po zarekwirowaniu kilku pchezy, na pełnionych ową wódką, policja wkroczyła z kolodzie do zagrody niejakich Wojszków, gdzie przystąpiono do zrewidowania wszystkich kątów. Mimo poszukiwań brandki nie znaleziono, jakkolwiek chata owa należy do jednego z gorliwszych sprzedawców skażonego serytusu.

Po wyjściu z chaty przedstawiciele władzy, nie dając za wygraną, skierowa-

MILJONY PAŃ!
 używa z zadowoleniem jedynego środka przeciw plegom, wagrom i nieczystościom cery.
CREM I BYDŁO
„LACTOLIN“
 Nagrodzony wieloma medalami na wystawach w Paryżu. **ZADĄC WSZĘDZIE.**

li się do obory, gdzie właśnie doła krowe gospodyni, oddziana w zamasytę wełniaki. Dokąd policja przeszukiwała słomę — baba siedziała na stołku spokojnie, ale kiedy rozkazano jej wstać ze stołka, uderzyła w krzyk, wołając, że la-da moment spodziewa się przybycia na świat potomka i wobec tego ruszać się nie może. Policjanci, traktujący z wielką niewiarą, mimo obfitych kształtów, wyznaczenie starszej już wieśniaczki, podnieśli ją za ramiona, usuwając na bok, a wówczas z pod niedoskiej matki rodu Wojszów ków wysunął się pękaty i napełniony po brzeży brandką, gąsior. Zażenowana wieśniaczka uderzyła w płacz, podczas gdy funkcjonariusze przystąpili do spisania protokołu.

— **Pożar lasu w pobliżu lotniska.** W sob. wtorek o godz. 12, posterunkowy PP. pełniący służbę na lotnisku w Kucelinie zauważył pożar w lesie, w odległości 150 mtr. od lotniska. Ponieważ ogień rozszerzał się gwałtownie zawezwał Straż ogiową z Częstochowy, która pożar ugasiła. Spaliły się niskie krzaki. Pożar powstał prawdopodobnie od niedopałka z papierosa.

Straszny wypadek samochodowy pod Praszka.

Onegdaj na szosie we wsi Strojce pod Praszka wydarzył się straszny wypadek. Oto dwój chłopców 7-letni Roman Matera i 6-letni Władysław Bogor ucepili się wozu i jechali w stronę Praszki. W pewnej chwili chłopcy zeskoczyli z wozu i chcieli przebiec na drugą stronę szosy, nie zauważyli jednak pedzającego w ich stronę samochodu.

Szofer Włodzimierz Rudowski z Sosnowca, nie zdolał już zahamować auta i cała siła najechał na chłopców. Nieszczęśliwi ponieśli śmierć na miejscu.

Na Rudowskiego spisano protokół. — **Gdzie się odbędzie ten bankiet?** Wajnsztek Regina (Nowy Rynek 13) zameldowała pol. o skradzeniu jej z piwnicy po urwaniu skobla 2 butelek wina rodzynkowego, po 8 litrów każda i kilka butelek innego wina łącznej wartości 30 zł. Prócz tego ci sami sprawcy również z piwnicy skradli Libermanowi Szlamie z tegoż domu, 27 talerzy i 10 kieliszków wartości 25 zł.

— Drobne kradzieże.

P. Grochowski Adam z Częstochowy zameldował na posterunku policji w Kłobucku o skradzeniu mu wędkii do łowienia ryb, wart. 70 zł.

Kronika sportowa.

Miejski Komitet W. F. i P. W. zawiadamia, że w sekretariacie Komitetu (Magistrat, oficyna) jest do przejrzenia komunikat Szkoły Szybowniczej L. O. P. P. w Polichnie, zawierający warunki przyjęcia na kursy pilotażu szybowniców i terminy.

W dniu 25 bm. odbędzie się wycieczka kolarska C. T. C. do św. Anny, zbiórka o 6-ej rano. W dniu 28 bm. odbędzie się wycieczka kolarska do Cykarzewa. Zbiórka o 7-ej rano. Al. Wolności nr. 22.

— **Wczoraj, dnia 24-go bm.,** lwowska reprezentacja piłkarska spotka się z piłkarską drużyną belgijską z Leodjum Standard Club Liege.

Ostatnie wiadomości.

J. EM. KS. PRYMAS HLOND W WIEDNIU. Wiedeń, 24.5. — „Weltblatt“ donosi, że prymas polski, ks. kardynał Hlond, przybył ma w sobotę do Wiednia. Ks. prymas odbędzie konferencję w sprawie udziału katolików polskich w zjeździe katolikim w Wiedniu.

Wybory w Gdańsku.

Berlin, 24.5. — Z najwyższą niecierpliwością oczekuje się wyników wyborów niedzielnych w Gdańsku. Koła niemieckie powszechnie oczekują zwycięstwa narodowców socjalistów. Zamieszkał w Niemczech obywatel gdańscy, którzy

zamierzają wziąć udział w wyborach i udać się do wolnego miasta, otrzymają 50 proc. zniżkę na kolejach Rzeszy z ważnością na 4 dni.

Paryż, 24.5. — Leon Blum, gromiąc bezczynność wysokiego komisarza Rosztinga w Gdańsku podczas, gdy hitlerowcy bezkarnie wywierają presję na wybory, żąda wysłania na obszar w. m. Gdańska komisji międzynarodowej celem przeprowadzenia ankiety przed powzięciem koniecznych środków ochronnych dla zabezpieczenia życia, swobody i mienia ludności.

DELEGACJA NIEMIECKA W KOWNIE.

Kowno, 24.5. — Dnia 22 bm. przyjechała do Kowna delegacja niemiecka, w celu rozpoczęcia rokowań o zawarcie traktatu handlowego.

HOHENZOLLERNI HITLEROWCAMI.

Berlin, 24.5. — B. kronprinz, wstąpił do narodowo-socjalistycznego korpusu motorowego. W ten sposób dwóch Hohenzollernów bierze czynny udział w ruchu hitlerowskim.

ŚMIERĆ LOTNIKA.

Paryż, 24.5. — Znany lotnik Arrachart, który przygotowywał się do wzięcia udziału w zawodach o puhar barona Deutch de la Meurthe, zabił się podczas lotu ćwiczebnego. Powodem katastrofy było zatrzymanie się motoru, gdy aparat znajdował się na wysokości 200 metrów.

MIRÓW. PENSJONAT we dworze 4-ry km od Częstochowy. Smaczna kuchnia. Elektryczność, kanalizacja, tenis. Malownicze położenie nad Wartą w pobliżu lasy. Wiadomości: skrz. pocz. 86, lub Sklep Ziemiański tel. 101.

Fabryka papy dachowej M. Bema
 ul. Równoległa 51 d. Piękna (Ostatni Grosz)
Polceca znane ze swej dobroci wrobzy.

OFIARY:
 Na biedne dzieci pod opieką ks. prał. Władysława Skoczka z 5. — Samopomoc Uozm. przy Gimnazjum Traugotta.

SPRZEDAM sklep przywrzy z urządzeniem i towarem bardzo tanio na Zajczu — szosa Sabinowska km. 8.

POTRZEBNE mieszkanie w śródmieściu 2 — 3 pokoje z wygodami. Oferty pod „Gońca“ pod „Wypłaca“.

MEBLE rozmaite z powodu zmiany mieszkania tanio do nabycia, ul. P. Marja nr. 35 m. 4 I piętro — front.

DO WYNAJĘCIA od zaraz III Aleja nr. 55 mieszkanie odnowione lub 5-pokojowe z wszelkimi nowoczesnymi wygodami, weranda, ogródem kwiatowym, nadającym się na klub, biuro, burse, wielkie przedziobierstwo i t. p. Wiadomość u dozorczy. 743

ELEKTROLUX okazynie do sprzedania. Wiadom. w firmie „Cmiełow“ II-ga Aleja nr. 42.

SKLEP spozrywczy z mieszkanicem do sprzedania na dogodnych warunkach, ul. Śląska nr. 27. 1297

KUPIE wózek dziecięcy. Oferty do sklepu „Gońca“ pod „Wózek“. 1293

POTRZEBNE panienski do szycia, ul. Orzechowskiego 5 m. 2.

OKAZJA fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Cena 200 zł. u T. Tyflewskiego, ul. Wilsona 18.

Złoto! kupuje i płaci najwyższe ceny **JUBILER** H. HIPSZER Częstochowa, Aleja 13.

POKÓJ słoneczny, z używalnością wanny, do wynajęcia. Tamże obiady domowe z 2-eh dań 80 gr. z 3-eh 1 zł. ul. Waszyngtońska nr. 24 m. 9. 748

3-POKOJOWE słoneczne mieszkanie z wygodami na 1-em ew. 2-em piętrze w śródmieściu od 1 października ew. od 1 lipca poszukiwane. Oferty do sklepu „Gońca“ pod „Wypłaca“.

ZGUBIONO legitymację bezrobotnego wydaną na imię Leonarda Marcinkowskiego.

ZGUBIONO legitymację uczniowską Gimn. im. R. Traugotta Dawida Zelcera.

kowskiego i komisarza miasta Mazura. Komitet wykonawczy stanowić będą: pp. staroscina Eustachiewiczowa, Z. Mońkowska, starosta Eustachiewicz, przeor zakonu OO. Paulinów O. Ziolkowski, dyr. W. Płodowski, komisarz K. Ch. Matula, pulk. dypl. Myszkowski, w-komisarz Madeyski, rejent Koss, dyr. Bartoszewski, insp. Bień, kom. Serednicki, dyr. H. Stalens, dyr. de Hagen, dyr. Zbiernski, dyr. Kobylecki, mgr. Kurkowski i dyr. Gałl.

Na przewodniczących poszczególnych sekcji wybrani zostali pp. dyr. W. Kobylecki — propagandy, rejent Koss — finansowej, mgr. Kurkowski — organizacyjnej, kom. Serednicki — imprezowodochodowej.

Na tem zebraniu o ogdz. 20-ej m. 15 zakończono.

— **Nowa organizacja młodzieży Polsk. Stron. Chr. Dem.** W ub. niedzielę o godz. 7-ej m. 20 wieczorem w lokalu Polskiego Stronnictwa Chrzescijańskiej Demokracji w Częstochowie, przy ul. Narutowicza nr. 30, odbyło się 2-godzinne zebranie organizacyjne Młodych Polskiego Stronnictwa Chrzescijańskiej Demokracji.

Po zapoznaniu się z programem wszyscy obecni zgłosili swój akces do wymienionego ruchu Młodych. Władze Młodych stanowią: Komitet Wykonawczy, Komitety okręgowe, Komitety powiatowe, Komitety grodzkie i wiejskie. Przewodniczącym Komitetu Wykonawczego został p. poseł Z. Cardini, kierownikiem Okręgu Częstochowa — Radomsko został mianowany p. Wincenty Chadzinski, członkami tegoż p. p. Zygmunt Konieczny i red. A. Kuratowski. W toku dalszych obrad dokonano podziału na grupy i wyznaczono zebrania tychże.

Drugie ogólne zebranie odbędzie się w tym samym lokalu o godz. 6-ej wiecz. w srode, dn. 7 czerwca r. b.

— **„Dzień Matki“ na terenie całej Polski.** W niedzielę, dnia 28 b. m. odbędzie się na terenie całej Polski obchód dorocznego święta „Dnia Matki“, organizowanego przez młodzież Polsk. Czerwonego Krzyża. W akcji tej weźmie udział młodzież szkolna, organizując obchody i uroczystości na cześć matek.

Uśmiechajmy się do dzieci

„Tydzień Dziecka“ w Częstochowie. „Jeżeli jedno dziecko cierpi niewinnie, niechaj cały świat zginie“ — woła Dostojewski w „Braciach Karamazowych“ — Świat nie ginie, ale setki i tysiące dzieci cierpią u nas, niszczącej i wiedną.

Egoizm i nieumiejętność wychowania, kryzys i powszechna nędza sprawiają, że całe legiony małych istotek, z których wyrosną kiedyś nasi następcy, chłuba na szał i nadzieja, wychowują się w zaduchu wilgotnych suteryn, przebywają w kurzu i błocie wielkomiejskich ryznostoków, tułają się w mroku ciasnych i brudnych podwórtek.

Blade twarzyczki nie oglądają stońca, chude ciała odziane są w ojcowskie łachmany, smutne oczy są oczami młodych straców. Setki dzieci przychodzą głodne do szkoły; setki zagrożone gruźlicą, zniechęcone, niedorozwinięte, dusić się muszą w ciasnych mieszkaniach, nie mając nigdy możności zaczerpnąć zdrowego powietrza, nasycić się słońcem, wykapać i upoić zabawą.

Troska o dzieci, to troska o nas samych — o przyszłość narodu. Musimy wyrwać dzieci z otoczenia, gdzie na każdym kroku czyha na niebezpieczeństwo choroby, demoralizacji czy nieszczęśliwego wypadku.

Musimy je daryć prawdziwą miłością, przeniść z kurzu i błota do zieleni i ogródki zabawowych. Musimy obronić je prz. d głodem i zabezpieczyć im warunki zdrowego rozwoju.

Niechaj „Tydzień Dziecka“ przypomni nam obowiązek dbania o jego zdrowie i radość. Jest to nakaz społeczny pierwszej potrzeby. Twórzmy ogródki zabawowe dla dzieci! Dajmy dziecku bezpłatną, bezpieczną kąpiel i plażę! Chronimy dziecko przed smutkiem! Uśmiechajmy się do smutki!

L
W
yn
sta
czl
wn
„P
go
zost
w
ni
był
wa
row
ści
cov
ni
dzi
siej
czl
cer
wy
Z
dył
por
wt
sie
czl
zlik
bra
I
bra
pr
zos
pra
ogł
dnf
pr
18
wsj
wn
„Pr
go
jest
I
nie
min
już
ja,
wie
N
rob
nie
człk
ki,
pra
pp
co
moj
dy
B
Red
go l
scow
wła
T
Dz
polsk
num
N
trub
100
5.0
Po
Po
Po
Po
Po
5833
Po
46106
1728
43942
11511
12731
80
361
484
6119
68
51
72
63

MYDŁO

KOMETA

TRZEBINIA

pleni się i pierze bieliznę również w twardej wodzie. Dzięki tym własnościom jest ono niezbędne w każdym gospodarstwie domowym.

Listy do Redakcji.

W sprawie Sekcji Bezrobotnych Pracowników Umysłowych przy Zw. Zaw. „Praca” w Częstochowie.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz zamieścić poniższych kilka słów w swem poczytnym piśmie.

W październiku roku ubiegłego została zawiązana przez kilku wówczas członków Sekcji Bezrobotnych Pracowników Umysłowych przy Zw. Zaw. „Praca” z siedzibą przy ul. Dąbrowskiej 21 w Częstochowie i do tejże Sekcji został wybrany Zarząd, w skład którego weszli niemal wszyscy członkowie obecni na zebraniu, ponieważ ich więcej nie było. W krótkim czasie zaczęli napływać członkowie, jak: bezrobotni inżynierowie, profesorowie gimnazjów, maturzyści, buchalterzy, i t. p. zredukowani pracownicy umysłowi.

Na prezesa Sekcji wybrano p. Kołodziejskiego, zatrudnionego do dnia dzisiejszego w miejscowym Magistracie, człowieka nie mającego nawet wykształcenia ludowego, a wice-prezesa został wybrany p. Kowalski, z zawodu szewc. Zarząd ten swą godność chociaż po dyktatorowi piastuje do chwili obecnej i pomimo wyrażenia przez ogół członków wotum nieufności mandatów swych zrzec się nie chce.

W kwietniu r. b. przez nas wszystkich członków została wybrana komisja dla zlikwidowania obecnego zarządu, a wybrania nowego.

Ta komisja likwidacyjna zwołała zebranie dnia 18 b. m. w Zw. Zaw. „Praca” przy ul. Majej, a Zarząd obecny Sekcji został zawiadomiony o zebraniu przez prasę, natomiast p. prezes Kołodziejski ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” z dnia 20 bm., jakoby zebranie zwołane przez komisję likwidacyjną Sekcji na dz. 18 b. m. przy ul. Majej nie miało nic wspólnego z Sekcją Bezrobotnych Pracowników Umysłowych przy Zw. Zaw. „Praca” z siedzibą przy ul. Dąbrowskiej 21. Mniemanie to p. Kołodziejskiego jest absurdalne i nieprawdziwe.

Dlaczego p. Kołodziejski i p. Kowalski nie chcą się zrzec swych mandatów, pomimo wyrażenia im wotum nieufności, to już osobiste względy do tego ich skłaniają, a jakie — my, członkowie, wszyscy wiemy.

Niechże pp. Kołodziejski i Kowalski nie robią sobie wstydu i pp. postom i niechże nie robią intryg i szyskan wśród Sekcji i członków, ponieważ one są niżej krytyki, a my jako ludzie inteligentni i ludzie pracy, chcemy być szanowani w oczach pp. Postów, p. Starosty i p. Komisarza, chcemy i pragniemy być traktowani jako pracownicy umysłowi, zdrowi na umyśle, rozsądni, chcemy pracować dla dobra Ojczyzny i swych rodzin.

Bardzo dziękuję Szanownemu Panu Redaktorowi za umieszczenie niniejszego listu, który ma jedynie wyjaśnić miejscowemu społeczeństwu, a szczególnie władzy, że Sekcja ma swoich reprezentantów, inteligentnych, silnych na duchu i patriotów

Pozostaje z poważaniem
Raymund Wierus.

Z dziedziny mody.

Szczegóły, szczegółiki.

Szerokie ramiona są cechą charakterystyczną obecnej mody. Aby je osiągnąć, oczekają się pomocniczkawieki do rękawów środków promocynowych, aż do podbijania ramion watałina włączanie. Z tego też względu modne są na ramionach wszelkie skrzydełka, riuszki, szerokie rękawy, baloniki, pelerynki itd. Pika i organi, to najmłodniejsze materiały do przybrania sukien i kostiumów. Organi do garniturki kolnierzy i mankietów, pika na całe kamizelki, rekawiczki i torebki. Z tych samych materiałów wyrabia się kwiaty do przybrania.

Z nastaniem wiosny wszczął się w Paryżu gorący spór o długość damskich sukienek. Tym razem chcą państwo same o sobie decydować i nie poddać się woli krawców. Elegancki światek, grupujący się dookoła firmy Molyneux, lansuje suknie krótsze, odstające od ziemi o całe 30 cm. Większość pań trzyma się złotego rodka, t. j. jakich 27—28 cm. W parze ze skróceniem spódniczki idzie jej zwężenie, co jest zresztą zrozumiałe ze względu na swobodę ruchów.

Nieodzownym szczegółem sportowej sukienki letniej jest tetrac haftowany monogram. Moda ta powróciła nagle i daje się wytłumaczyć purytańska skromnością tegorocznej sportowej mody letniej. Ten osobisty dodatek jest z pewnością czemś więcej, niż szczegółem dekoracyjnym, wyraża on dążenie aby i najprostszą sukienkę nadać nutę indywidualną odróżniając ją od innych takich samych sukienek. Zjawisko to daje się zaobserwować, ilekroć moda powraca do prostoty stylu.

Inięły dążyć na końcach szala, na paskach, na rekawach swetrów, a także w metalu na małych berecikach i na torebkach.

Należy dodać, że nie trzeba bynajmniej czynnie oddawać się sportom, aby nosić skromne sukienki sportowe. Nawsi i na plaży, na popołudniowej wycieczce sukienki takie przydadzą się bardzo, są bowiem lekkie i wygodne. Najczęściej widzimy je w kolorze białym lub złotym; do tego wesoty akord szala w kropki i pasy słomiany kapelusze o szerokim rondzie, przybrany kolorową wstążką. Ariadna.

Z KRAJU.

(—) Egzekucja za 45 groszy. Pod tym tytułem „Zielony sztandar” zamieszcza następującą wiadomość, otrzymaną od korespondenta tego pisma z Białoostockie go: „Owsięczuk Andrzej ze wsi Zawyki, ziemi Białoostockiej, mający pół hektara gruntu, jako warsztat do pracy i utrzy-

mania licznej rodziny, zalegał w podatkach na sumę 45 gr. Wskutek tego sekwestrator przysłał mu upomnienie z kosztami karnymi 50 gr., a następnie sporządził trzy protokoły, zapisując ostatnią krowinę na licytację i szacując ją na 80 złotych, oraz ostatnie 18 kg. kartofli, szacując takowe na sumę 70 gr. Poza tem sekwestrator poprzecierał wszystko do góry nogami, co tylko znajdowało się w niedznej chałupinie, szukając ruchomości na pokrycie podatku 45 gr. i kosztów egzekucji, prawdopodobnie 15 zł.”

Znowu szukali skarbów w starym grobie.

Przed niedawnym czasem donieśliśmy, że nieznanymi sprawcy rozebrali grób mурowany na cmentarzu w Modlinie, w którym pochowane były zwłoki zmarłej w r. 1907, córki ówczesnego komendanta tierowickiego, generała Bobrya.

Jak się okazało, grób został rozkopany w związku z wersją, jaka krążyła, że Rosjanie opuszczając twierdzę, ukryli tam wielki skarb.

Po długotrwałem śledztwie udało się wykryć sprawców, którymi okazali się murarze: Stan. Araskiewicz, Ant. Dackowski i Ant. Piłkowski. Poszukiwacze skarbów osadono w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego.

W trakcie dochodzenia okazało się, że aresztowani sprawcy profanacji sami padli ofiarą oszustwa, który opowiedział im zmyśloną bajkę o skarbie i za cenę 200 zł. sprzedał im fikcyjny plan, sporządzony przez siebie, według którego mieli oni poszukiwać skarbu.

(—) Drukarzowi urwała maszyną rękę. W drukarni Wolfa zecer Marian Kujawin ski włożył przez nieostrożność rękę do maszyny drukarskiej, sądząc, że ta nie jest czynna. W tej chwili maszyna poszła w ruch i oderwała mu rękę aż po łokieć. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala — Thrycy w Kaliszu.

(—) Ochrój morderca i ojczobicia stanął przed sądem doraznym. We wsi Tułiszów w pow. konińskim dokonano morderstwa, połączonego z rabunkiem na osobach Władysława i Bolesława Gutkowskich. Sprawcą mordu był syn Bolesława, Stefan Gutkowski, wykołojeniec, trwoniący pieniądze ojca na hulanki. Gutkowski okradł ojca na 2.000 dolarów i 300 zł., a ponieważ kradzież wczas sportozono, w umyśle zwyrodniałego syna powstał plan zemsty.

Pewnego dnia Stefan Gutkowski powróciwszy z zabawy do domu, wszedł do kuchni, gdzie spała jego kuzynka Władysława i zadusił ją. Po dokonaniu tej zbrodni chwycił siekiere, udał się do pokoju oia i tu kilkoma ciosami w głowę zamordował go.

Następnie zaczął szukać pieniędzy, ale przeskodził mu w tem sąsiedzi. Policja aresztowała mordercę.

Sąd okręgowy w Kaliszu zadecydował postawić mordercę pod sąd dorazny.

Ze świata.

(X) Radio pomaga policji w Londynie. Policja londyńska otrzymała dla większej sprawności pomocnicze aparaty radioiskrowe. W aparaty te zostaną zaopatrzone wszystkie automobile patrolowe. Aby jednak działanie tych krótkofalowych aparatów nie przeszkadzało poszczególnym audycjom, policja będzie się posługiwała alfabetem telegraficznym Morse'a. Londyńczycy nie będą więc mogli przysłuchiwać się posćwicy za przestępcami, jak to się dzieje np. w Ameryce.

(X) Tapety ogrzewające pokój. Na stał ku „Duchbess of Richmond”, należącego do Canadian Pacific Steamships zastosowano w salonach izolacyjny nowy rodzaj tapety z materiału izolacyjnego, poprzez który przebiegają druty. Druty te połączone z siecią elektryczną stacji na statku; przebiegający przez nie prąd nagrzewa tapetę, a gdy ciepło osiągnie pewnej określonej temperatury, następuje automatyczne wyłączenie prądu. Wynalazek ten postanowiono zastosować i na innych statkach tej samej kompanji.

(X) 600.000 ludzi dziennie w kinach. W całej Czechosłowacji znajduje się 2018 kineoteatrów, z których 1200 należy do „niemych”, a 818 — do dźwiękowych. O ile chodzi o ilość miejsc na widowni, stosunek jest odwrotny. W kinach dźwiękowych, do których należą wszystkie większe sale, mieści się 350.000 widzów, podczas gdy w kinach niemych widownie mieszczą tylko 260.000 osób. Jeśli chodzi o frekwencję, przedstawia się ona lepiej w kinach niemych, które są tańsze i dostępniejšie dla szerszych warstw ludności, niż w droższych kinach dźwiękowych.

(X) Szofer z pod Marny senjorem szoferów paryskich. Popularną postacią na peryferjach Paryża jest sędziwy szofer, który uważa się za senjora szoferów taksówkowych. Karjerę swą rozpoczął on w roku 1900, prowadząc jeden z wozów, zwanych wtedy popularnie „mlynkami do kawy” z powodu szczególnego hałasu, jaki wydawały podczas jazdy. W czasie wojny był on właścicielem jednej z owych słynnych taksówek paryskich, które przewiozły wojska francuskie na pola bitwy pod Marną. Senior szoferów francuskich nie pamięta liczby przejechanych kilometrów, twierdzi jednak, że ilość ich jest większa 38 razy od obwodu kuli ziemskiej.

Olsztyn pensjonat „Dzidka”
miejscowość górzysta, sucha, leśnista, uznana za klimatyczną, zdrowotną przez pp. Doktorów Pokoje polednicze, kuchnia zdrowa i smaczna. Przyjmujemy się zamówienia na wycieczki, przyjeżdża i obłady. Kilka mieszkań letniskowych do wynajęcia. GENU PRZYSTEPNE.
Na miejscu kawiarnia
Informacje w Olsztynie lub w R. Trąwińskiego II-ga Aleja Nr. 29, tel. 2,94.

Tabela wygranych Loterii Państwowej.

(Nieurzędowa).
Dzisiaj, w piątym dniu ciągnięcia I-ej klasy 27 polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:
Numery z „Wygrane poczeszenia” po złotych 1000.
1000.000 zł. Nr. 137605.
5.000 zł. Nr. 89494.
1.000 zł. Nr. 33742 63205 128635 132399.
Po 150 zł. Nr. 39442 43475 56931 123064.
Po 500 zł. Nr. 39032 61352 72849 121253.
Po 400 zł. Nr. 39317 23612 62890 68953 79434 83830 90530 102687 130345.
Po 200 zł. Nr. 6943 23893 24043 26148 41100 46109 48706 61898 116425 124515 134574.
Po 150 zł. Nr. 8436 13951 15429 16029 16024 17280 24111 27730 29148 29694 35247 35632 43549 43945 44605 61728 72644 73632 77832 91067 95399 118111 120374 121650 124675 125206 126320 127246 127374 149462 152515.
Po 100 zł. Na r-y.
56 157 443 78 865 946 72 1555 648 81 2026 120 301 57 432 38 3297 336 857 960 77 4021 80 450 484 95 770 961 8057 107 20 349 803 80 813 82 606 6119 282 449 62 683 86 7082 211 364 4 456 72 68 518 738 68 984 819 679 104 67 824 9074 149 654 994 10487 688 731 11060 136 240 421 723 72 841 12044 66 12203 87 1951 655 803 950 138 75 184 222 49 510 24006 86 136 319 475 580 98 715

15084 575 16196 262 621 86 733 859 920 17034 96	433 584 756 835 63011 260 502 686 801 64004 93	301 616 801 903 116047 233 91 863 969 117024 282
146 285 86 305 52 86 484 623 24 903 18298 305	256 596 647 749 923 65182 252 380 455 635 53 772	333 51 520 89 642 738 990 118053 182 269 314 81
445 + 590 680 748 919 19071 163 214 + 323 72	813 71 66300 302 647 53 722 846 67180 228 354 484	437 510 74 542 669 899 + 996 119128 66 309 33 540
500 769 + 826 90 914 + 64 20130 46 479 523 31 72	86 508 15 730 316 47 91 68112 239 497 506 610	69 851 63 120170 98 302 583 565 62 83 121188 237
600 757 868 63 99 21225 34 27 387 514 28 82 690	69012 33 68 230 315 22 474 510 608 12 98 749	67 57 65 120170 98 302 583 565 62 83 121188 237
700 809 25100 29 81 376 415 85 504 55 + 640 59	70134 301 412 51 500 661 76 969 71057 252 72 312	269 561 968 + 124005 103 40 411 72 532 81 672 901
781 828 2212 418 823 + 917 27 23013 84 644 763	486 560 997 72174 222 81 431 586 728 880 73063	90 125150 86 221 323 716 94 815 74 957 60 126160
780 103 39 282 341 416 31 395 415 85 504 55 + 640 59	291 425 573 935 69 74 74012 57 62 98 218 41 373	655 610 46 56 82 94 724 664 127001 67 124 362 454
740 809 25100 29 81 376 415 85 504 55 + 640 59	482 513 684 759 73 75035 176 284 358 499 741 865	680 97 771 903 129038 202311 437 517 65 61 634
26108 246 90 416 31 395 415 85 504 55 + 640 59	76081 89 136 95 254 553 636 83 765 + 966 77046	1219014 237 300 438 669 875 130194 312 526 51 895
781 828 2212 418 823 + 917 27 23013 84 644 763	80 87 117 477 689 91 78466 174 204 19 331 92 410	53 313 131011 94 199 127 247 57 587 794 132171
780 103 39 282 341 416 31 395 415 85 504 55 + 640 59	90 820 81 650 82 741 935 79165 78 409 34 80075 84	4305 14 67 81 511 17 628 53 736 52 133124 + 465
30093 309 402 513 777 825 31106 331 53 450 584	235 628 48 87 740 76 930 90 81593 717 811 42 61	680 815 960 + 134078 193 206 62 + 343 54 87 98
617 35 43 69 174 32016 329 410 85 584 67 83 704	616 72 82126 214 + 480 91 661 819 83197 246 513	469 537 749 953 135067 1142 206 21 327 657 701
11 22 33 34035 198 365 77 79 81 80 589 720 23	957 789 988 84018 225 + 512 30 85066 1 48 67 253	73 + 900 + 136083 315 87 400 82 631 867 937
886 952 79 30209 197 322 624 758 35059 199 222	51 349 806 26 94 86276 308 81 846 907 87084 312	137046 91 105 50 82 847 130029 69 107 44 62 305
24 28 429 556 646 57 71 753 71 899 868 83 85 +	497 782 904 22 88123 43 274 475 611 748 902 80907	44 486 641 830 942 130087 311 210 37 310 16 79 +
63033 41 531 634 38 751 898 984 37131 91 + 602	263 70 304 936 09155 74 220 54 332 63 84 496 665	58 418 902 14000 140 89 409 677 763 + 141084
736 74 93 805.	91340 + 84 486 676 92003 31 216 306 584 91 640 82	98 245 507 31 663 928 142099 173 440 85 523 93
38156 67 + 611 47 761 68 822 47 912 73 97 39	717 93007 162 381 4332 34 636 76 840 04000 223	602 23 787 90 17 14203 207 555 858 816 144055
39247 351 668 704 + 80 40704 11 41 88 908 41000	15 56 587 87 880 97 928 57 404 523 53 756 06431	127 902 65 146112 74 147465 226 640 + 706 7 807
158 460 699 776 41225 49 550 52 848 97 93 43164	923 47 956 91 07154 262 327 80 496 760 80 84 050	601 16 74 706 840 022 180343 + 26 260 650 706
255 482 558 76 786 792 44153 647 96 821 48 905	781 41 526 737 900 44 90888 300 403 766 846 50 84	85 848 15400 557 04 626 107683 26 260 650 706
40505 103 202 589 718 24 858 929 46132 80 + 206	48 079 80 102766 514 55 818 36 103051 56 + 213 34	631 803 40 650 90 0116 81 183001 222 73 250 248
424 49 507 602 808 47342 847 48001 55 74 165 233	307 614 455 552 64 606 43 728 104046 304 61 846	54 596 631 739 61 81 927 154000 226 54 310 682 83
386 408 505 798 824 95 982 49082 83 169 335 53	101643 44 80 288 265 77 558 640 95 94 05 107683	
672 144 397 490 954 77 52223 320 408 549 56 641	10834 030 10020 607 68 736 84 030 110724 310	
771 971 53054 350 87 99 460 658 795 883 942 77	42 483 736 947 021 11244 81 328 956 + 700 18 808	
54049 338 479 678 750 854 55111 15 460 775 56176	513 112047 81 308 73 02 641 97 812 34 113202 53	
251 585 717 801 9112 87023 183 241 347 + 488 518	548 74 106 776 827 904.	
565 662 909 58033 289 507 854 59113 31 331 459	114019 610 69 89 116 468 515 666 115035 108	
515 649 63 191 711 906 60028 79 158 247 418 523		
616 0102 + 14 148 672 718 61 62043 82 154 242 323		

Kolektura ANTONIEGO WOPRA w Częstochowie. Aleja 1. Nr. 14 wyznacza wierzanie i zamienia sławki. W każdej chwili można tam otrzymać bezpłatnie urzędową tabelę ciąglenia.

